Na str. 3: „Rola kobiety w Polsce jutra"

10 GR

Warszawa, wtorek 21 stycznia 1936 r.

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem

P R

Nr. 21 Rok XI

# ABC

# NOWINY CODZIENNE

## Prokurator wszczął dochodzenie przeciwko sprawcom wypadku

# Stanisław Miłaszewski przewieziony do szpitala Dz. Jezus

Tragiczny wypadek znakomitego dramaturga i poety Stanisława Miłaszewskiego, potłuczonego na ulicy przez mknące z nieprzepisaną szybkością auto prywatne zrobiło w całej Warszawie wielkie wrażenie.

Jak wykazało dochodzenie samochód należał do jednego z właścicieli zakładów amunicyjnych „Pocisk", Stanisława Marguliesa Auto z niezwykłą szybkością prowadził szofer fabryki „Pocisk", Stefan Sawicki (Mińska 27).

Po wypadku auto fabryki „Pocisk" odwiozło Stanisława Miłaszewskiego do szpitala św. Rocha. Szofer nie był widać z usposobienia sportowiec, gdyż w szpitalu z wrażenia po wypadku nieomal tracił przytomność.

Wczoraj w godzinach rannych do szpitala zjawił się p. Margulies i mimo bardzo krytycznego stanu Stanisława Miłaszewskiego dopuszczony był do chorego. Wkrótce potem pisarza odwieziono karetką do kliniki uniwersyteckiej przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Po przewiezieniu chory dostał torsyj. Objaw ten zaniepokoił lekarzy, gdyż, jak wiadomo torsje towarzyszą zazwyczaj wstrząsowi mózgu.

Ze względu na poważny stan pisarza umieszczono go w oddzielnym pokoju, zabraniając wszelkich odwiedzin. Nawet małżonka Stanisława Miłaszewskiego, znana powieściopisarka, Wanda Miłaszewska nie może chwilowo sprawować opieki nad mężem.

Jak się dowiadujemy prokurator wdrożył dochodzenie przeciwko sprawcom tragicznego wypadku. W kołach prawników omawiana jest kwestja wzmocnienia dozoru nad autami, zwłaszcza prywatnemi i surowego karania kierowców pojazdów krążących po mieście z nadmierną szybkością.

Jak się dowiadujemy dyrekcja TKKT zawarła niedawno ze Stanisławem Miłaszewskim umowę na wystawienie w teatrze Narodowym lub Polskim nowej tragedji wierszowanej p. t. „Bunt Absalona". Jak chodzą słuchy, jest to jedno z najwspanialszych dzieł Miłaszewskiego.

W tych dniach dramaturg prowadził pertraktacje z dyrekcją teatrów co do obsady sztuki.

Niektóre role już rozdano. Wiadomo, że w „Buncie Absalona" występiwać miała Solska i Węgrzyn. Wiadomo również, że premjera nowej sztuki odbyć się miała przed 1 marca.

Stanisław Miłaszewski zawsze bierze gorący udział w przygotowaniach do wystawy scenicznej swoich dzieł. Wobec choroby pisarza „Bunt Absalona" nie ujrzy pewnie światła kinkietów wcześniej, jak na jesieni.

NASZE ABC

## Kozioł ofiarny

(g) Z ubezpieczeniami społecznemi niedobrze się dzieje.

Już od dłuższego czasu mówi się o zachwianiu ich podstaw materjalnych, ale nic jeszcze nie słychać o ich sanowaniu. Przeciwnie. Obecnie obniżone zostały składki, co zmusi ubezpieczenia do czerpania z kapitałów, równocześnie zaś obniżono także oprocentowanie papierów państwowych, w których lwia część tych kapitałów jest ulokowana — co jeszcze bardziej przyspieszy proces zjadania rezerw.

Rzućmy okiem na historję przymusowych ubezpieczeń, a stwierdzimy znamienne zmiany ich tendencyj rozwojowych.

Zaczęło się (jakże to zamierzchła przeszłość, tych kilkanaście lat!) od tego, że od państwa wymagano, aby do ubezpieczeń społecznych przykładało się nawet z własnych środków (n. p. do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia). Triumfowały zasady szerokiej opieki społecznej — piękne w teorji, ale w praktyce trudne do wykonania, a już wręcz niemożliwe w dobie kryzysu. Zaczął się tedy odwrót, który u nas zlikwidował całkowicie wszelkie już przejawy pomocy państwowej w dziedzinie ubezpieczeń.

Ale nie dość na tem. Posunięto się na drugą stronę linji demarkacyjnej i traktowano ubezpieczenia jako instrument państwowej polityki gospodarczej. Trzeba było wzmóc akcję budowlaną — kazano ubezpieczalniom budować, choć kalkulacja była zdecydowanie nierentowna. Trzeba było gotówki bankom państwowym — polecono kupować ich papiery.

Teraz zaś okazało się, że ubezpieczenie emerytalne zebrało o półmiljarda mniej kapitałów, niżby wymagał plan techniczno-asekuracyjny.

Ale i na tem nie koniec. Przyszła dalsza faza państwowej polityki gospodarczej — i oto ubezpieczenia społeczne pociągane są do coraz to nowych ofiar, już to na rzecz obniżenia odsetek, już to na rzecz oddłużenia. Przytem zaś słyszy się stale argumenty tego rodzaju, jak obecnie przy konsolidacji pożyczek państwowych: że „szerokie koła niewiele na tej akcji stracą", gdyż papiery państwowe są przeważnie w ręku ciał publicznych, między niemi przedewszystkiem instytucyj ubezpieczeniowych.

A zatem traktuje się te instytucje jako majątek, którego uszczuplenie narazi wprawdzie na szwank pewne interesy, ale bezpośrednio nikogo tak bardzo nie dotknie. A przecież wręcz odwrotnie: jeśli naprawdę o „najszersze warstwy" chodzi, to nie gdzieindziej tylko tu właśnie jest zebrany cały ich zbiorowy majątek, cały dorobek...

## Powódź w styczniu

WILNO, 20. 1. (tel. wł.). Most na rzece Berezwicy w Chwastowie, na drodze wiodącej z Szarkowszczyzny do Hermanowicz, w pow. dziśnieńskim spowodu znacznego przyboru wody został zatopiony. Komunikacja jest przerwana.

Dzisienka ruszyła w dniu 13 b. m. o godz. 21 przy poziomie wody 4.28.

# Chory król Jerzy przekazał władzę

## powołanej do życia Radzie Państwa

LONDYN, 19. 1. (PAT). Mała wioska w Hrabstwie Norfolk Darsingham, gdzie znajduje się pałac królewski Sandringham, stanowi w chwili obecnej wyłączny punkt zainteresowania całej Anglji.

Około 100 dziennikarzy, reprezentujących prasę całego świata, zjechało do tej wioski, wyczekując wiadomości o stanie zdrowia króla Jerzego.

Obecnie nie stanowi już tajemnicy, że stan króla jest tak bardzo ciężki, że liczyć się należy w każdej chwili z najgorszemi konsekwencjami. Tętno słabnie. Działalność serca stopniowo zanika i tylko dzięki zastosowaniu sztucznego oddychania dostojny pacjent utrzymywany jest przy życiu.

W ciągu całej nocy i przez cały dzień dzisiejszy tłumy londyńczyków gromadziły się przed pałacem Buckingham, odczytując biuletyny o stanie zdrowia króla, wywieszane od czasu do czasu przez urzędników domu królewskiego na sztachetach, okalających pałac.

Ostatni biuletyn, który wywieszony został w południe, głosił, że król spędził noc niespokojnie, ale zdołał siły swoje utrzymać.

W kołach politycznych największe zainteresowanie wywołał fakt, że ks. Walji i ks. Jorku opuścili w południe pałac Sandringham i samochodem udali się do Londynu. Ks. Yorku odrazu pojechał do Windsoru, aby zobaczyć się z małżonką, albowiem księżna Yorku, która przechodziła zapalenie płuc, leży jeszcze w rezydencji windsorskiej. Książę Walji natomiast udał się na Downingstreet i odbył z premjerem Baldwinem konferencję, która trwała całą godzinę.

### POWOŁANIE RADY PAŃSTWA

LONDYN 20.1. (PAT.). W komnacie, przylegającej do sypialni królewskiej, odbyło się posiedzenie tajnej rady, na którem po zwykłych formalnościach przedłożono królowi dokument o powołaniu Rady Państwa.

Na podstawie tego dokumentu król przekazuje na czas choroby Radzie Państwa swą władzę suwerenną i prawo podpisywania aktów państwowych.

LONDYN 20.1. (Tel. wł.). Na posiedzeniu tajnej rady przewodniczył Mac Donald. Wzięli w niej udział: książę Walji, książę Yorku, książę Kentu, arcyb. Canterbury i sekretarz króla lord Wigram.

Członkami Rady Państwa zostali: książę Walji, książę Kentu, arcyb. Cantebury, prezes Rady oraz lord kanclerz.

Powołanie Rady Państwa jest oznaką, że choroba króla może potrwać czas dłuższy.

### PRZYBYCIE SIOSTRY KRÓLA.

LONDYN, 20.1. (PAT). Siostra króla Jerzego, królowa norweska udała się do Sandringham.

### NADZIEJA ZWALCZENIA CHOROBY.

LONDYN, 20.1. (PAT). Agencja Reutera donosi, że król nie odczuwa żadnego bólu. Zgodnie z poleceniem lekarzy zapewnia się mu w miarę możności spokój, aby mógł odpocząć i zasnąć. Zwracają uwagę, że silne mrozy i suche powietrze ostatnich dni źle wpłynęły na drogi oddechowe i że zmiana pogody mogłaby wpłynąć korzystnie. Dziś z rana pogoda w Sandringham polepszyła się. Jest ciepły słoneczny dzień.

LONDYN, 20.1. (PAT). Biuletyn, ogłoszony w Sandringham o godz. 9 min. 35, stwierdza, że król spędził bardziej spokojnie noc. W stanie zdrowia chorego nie nastąpiła żadna istotna zmiana.

### MIN. EDEN NIE ODJECHAŁ

LONDYN, 19. 1. (ATE). Wbrew poprzednim wiadomościom minister Eden nie odjechał dziś do Genewy. Zmiana projektu nastąpiła w ostatniej chwili spowodu ciężkiej choroby króla Jerzego.

### MODŁY W ŚWIĄTYNIACH.

LONDYN, 20.1. (ATE). Pomimo uspakajających wiadomości z kół dworskich w całym kraju panuje wielkie zaniepokojenie spowodu choroby króla. We wszystkich kościołach Wielkiej Brytanji oraz dominjów odbywają się nabożeństwa za zdrowie króla Jerzego. W uroczystem nabożeństwie w opactwie westminsterskiem brali udział książę i księżna Koburg - Gotha, którzy od paru dni bawią w Londynie.

# Wojewódzkie „kolegja społeczne"

## zamiast B. B. W. R.

W kołach politycznych słychać, iż w najbliższym czasie ma być podjęta akcja nad stworzeniem nowej organizacji prorządowej w miejsce rozwiązanego BBWR. Najwięcej szans realizacji posiada projekt, aby pokryć kraj siecią powiatowych i wojewódzkich kolegjów społecznych z centralą w Warszawie.

Do powiatowych kolegjów społecznych mieliby należeć delegaci lokalnych stowarzyszeń i organizacyj, przedstawiciele samorządu terytorjalnego i gospodarczego oraz reprezentanci władz państwowych ze starostami na czele. Wojewódzkie kolegja społeczne byłyby tworzone przez delegatów kolegjów powiatowych z udziałem przedstawiciel: władz wojewódzkich.

Praca publiczna kolegjów społecznych byłaby koordynowana przez zarządzenia centrali w Warszawie.

Koła poinformowane zwracają uwagę, że już obecnie w rozmaitych miastach, jak np. we Lwowie i Krakowie, powstały samorzutnie „komitety porozumiewawcze" rozmaitych związków i organizacyj z udziałem przedstawicieli samorządu gospodarczego i terytorjalnego oraz władz administracyjnych. Wszystkie te lokalne przejawy organizacyjne mają być ujęte w ramy jednolite dla całego kraju.

Kolegja społeczne, pozbawione charakteru partji politycznej, stanowić mają platformę, na której dokonywać się będzie współpraca rządu ze społeczeństwem.

# Proces o karykaturę

## Wacława Sieroszewskiego

Jutro, o g. 1-ej pop. odbędzie się w XIII-tym Sądzie Grodzkim (przy ul. Kruczej 10) proces wytoczony przez Wacława Sieroszewskiego redakcji tygodnika „Prosto z mostu". Prezes Akademji Literatury uczuł się dotknięty fotomontażem, jaki ukazał się w przedostatnim numerze tygodnika. Fotomontaż ten pod tytułem „Senator Sieroszewski trzyma mowę o Berezie" przedstawiał p. Sieroszewskiego na trybunie w mundurze rosyjskim. Pełnomocnik p. Sieroszewskiego wniósł przeciw autorowi fotomontażu arch. Janowi Polińskiemu i redaktorowi tygodnika „Prosto z mostu" p. Stanisławowi Piaseckiemu skargę o obrazę, wywodząc, że obaj oni „obrazili godność osobistą Wacława Sieroszewskiego zamieszczając fotomontaż, przedstawiający go w mundurze oficera armji rosyjskiej z czasów zaboru".

Obronę oskarżonych arch. Polińskiego i red. Piaseckiego wnosić będzie adw. Zygmunt Hofmokl - Ostrowski (senjor).

* * *

Redaktor „Prosto z mostu" ma jeszcze drugą sprawę z Wacławem Sieroszewskim, a mianowicie o artykuł zamieszczony w tym tygodniku p. t. „Prezes Polskiej Akademji Literatury o więźniach brzeskich, Berezie i skazańcach prasowych". Artykuł ten przytaczał tekst mowy senackiej senatora Sieroszewskiego, wypowiadającej się przeciw amnestji więźniów brzeskich i za utrzymaniem Berezy, oraz zawierał komentarz redakcyjny, którym p. Sieroszewski uczuł się dotknięty i wystąpił do Sądu Okręgowego o zniesławienie. Do skargi prywatnego oskarżyciela dołączył się w tej sprawie prokurator z oskarżeniem publicznem.

Termin tej rozprawy wyznaczono na 5-go lutego.

## Gen. Rydz-Smigły honorowym obywatelem Grodna

GRODNO, 20.1. (PAT). Na uroczystem posiedzeniu rady miejskiej w Grodnie wybrano delegację, która ma doręczyć p. gen. Edwardowi Rydz - Smigłemu w Warszawie dyplom nadania obywatelstwa honorowego m. Grodna z prośbą o przyjęcie tego obywatelstwa.

Na tem samem posiedzeniu doręczono dyplom nadania honorowego obywatelstwa m. Grodna inż. gen. Aleksandrowi Litwinowiczowi, dotychczasowemu dowódcy okr. korpusu nr. 3, odchodzącemu obecnie do Lwowa.

## Demonstracje żydowskie i komunistyczne

Na przewodach tramwajowych na ul. Nalewki, przed domem Nr. 25, nieznani sprawcy zawiesili transparent z napisem: „Precz z radą ustawodawczą w Palestynie!".

Policja transparent usunęła.

W kilku punktach miasta organizacje komunistyczne pozawieszały transparenty na przewodach tramwajowych z hasłami wywrotowemi. Transparenty takie zawieszono, m. in., na ul. Nowiniarskiej, przed domem Nr. 14, na ul. Gęsiej, przed domem Nr. 47, i na ul. Karmelickiej, przed domem Nr. 23.

Około godziny 20.20, na ul. Okopowej uformował się pochód komunistyczny przy udziale około 100 osób, kierując się na pl. Kercelego. Zawiadomiona o demonstracyji policja przybyła na miejsce i demonstrantów rozpędziła.

Dwóch uczestników pochodu zatrzymano.

## Znów ciepło i deszcz

Po chmurnym i mglistym ranku z przejaśnieniami w dzielnicach środkowych kraju w ciągu dnia wczorajszego nastąpił wzrost zachmurzenia aż do całkowitego pokrycia nieba. Wyjątek stanowiło Pomorze, gdzie występowały jeszcze niewielkie przejaśnienia.

Jednocześnie ze wzrostem zachmurzenia nastąpił wzrost temperatury wskutek nasuwania się nad Polskę ciepłych mas powietrza polarno - morskiego. O godz. 14 temperatura wzrosła do: 2 stopni mrozu w Wilnie, 0 w Gdyni i Białymstoku, 1 stopnia ciepła w Warszawie i Pińsku, 2 w Poznaniu, Łodzi, Łucku, Toruniu, 3 w Lublinie, 4 we Lwowie, 5 w Krakowie i Kaliszu, 6 w Zakopanem, Przemyślu i Katowicach, a 9 w Cieszynie.

Dziś — przeważnie pochmurno z drobnemi opadami. Ciepło (temperatura kilka stopni powyżej zera). Umiarkowane wiatry południowe, w górach halny.

Czy zaprenumerowałeś już ABC Nowiny Codzienne?

# Już żydzi siedzą osobno

## na 1-ym roku prawa

Wobec stanowczej i zdecydowanej postawy studentów polskich, na pierwszym roku prawa żydzi bez protestów zajmują miejsca po lewej stronie audytorjów.

# Zajście z żydami

## na wydziale matematycznym

Wczoraj o godz. 13-tej w 4 audytorjum Uniw. J. P. po pierwszym wykładzie prof. Dicksteina doszło do zajść pomiędzy studentami Polakami, a żydami. Żydzi, wezwani do zajęcia oddzielnych miejsc odpowiedzieli wyzwiskami, wywołując gwałtowną bójkę.

Powiadomiony o tem przez woźnych prof. Dickstein odwołał drugą godzinę wykładu i udał się do rektora U. J. P. prof. Pieńkowskiego, by zawiadomić go o zajściu.

# Sensacyjne orzeczenie sądu

## w sprawie protestów wyborczych

W rozpatrywanych wczoraj przez Sąd Najwyższy protestach wyborczych, zapadły dwa sensacyjne orzeczenia.

W częściowem uwzględnieniu protestu tyczącego wyborów do Sejmu w okręgu nr. 83 — Bochnia i okręgu nr. 2 — Warszawa, Sąd Najwyższy postanowił przesłuchać szereg świadków.

Protest przeciwko wyborom w okręgu nr. 18 — łódzko łęczyckim został oddalony, natomiast wyrok Sądu Najwyższego w sprawie wyborów do Senatu w województwie poleskiem zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym.

# Proces o Operę warszawską

## odroczony spowodu grypy p. Waydowej

Wczoraj w Sądzie Okręgowym odbyć się miał sensacyjny proces, wytoczony przez dzierżawczynię Opery warszawskiej, p. Korolewicz - Waydową p. Romanowi Wradze, autorowi artykułu. zamieszczonego w tygodniku literackim „Prosto z mostu" oraz redaktorowi tego tygodnika p. Stanisławowi Piaseckiemu. Artykuł zarzucał p. Waydowej doprowadzenie Opery do upadku artystycznego spowodu geszefciarskego nastawienia kierownictwa oraz wyzysk artystów. P. Waydowa uczuła się temi zarzutami dotknięta i wytoczyła skargę o zniesławienie. Obie strony zgłosiły szereg świadków ze świata muzycznego, toteż proces wczorajszy wywołał olbrzymie zainteresowanie. Sala sądowa wypełniła się doborową publicznością.

Świadkowie stawili się prawie w komplecie. Przybyli więc ze strony obrony: rektor Eugenjusz Morawski, prof. Piotr Rytel. prof. Zbigniew Drzewiecki, prof. Stanisław Kazuro, kierowniczka wydziału kultury i sztuki magistratu p. Janina Strzelecka, dyr. Grzegorz Fitelberg, kompozytor Michał Kondracki, artyści operowi Mossakowski, Gołębiowski, Wejsis, Godejska i in. Ze strony oskarżenia stawili się na rozprawę: dyr. A. Dolżycki, Jan Maklakiewicz, p. Marja Jehanne Wielopolska, p. Franciszek Potocki i in.

Nie przybyła natomiast na rozprawę oskarżycielka prywatna p. Korolewicz - Waydowa. Po rozpoczęciu pracesu jej pełnomocnik złożył świadectwo lekarskie dra Bogackiego z dn. 18 b. m. stwierdzające, że p. Korolewicz - Waydowa zachorowała na grypę. Wobec tego pełnomocnik jej zgłosił wniosek o odroczenie rozprawy. Przeciwko temu zaoponował obrońca oskarżonych mec. Stanisław Szurlej, oświadczając, że Sąd będzie mógł z zeznań świadków wyrobić sobie całkowity pogląd na sprawę. Sędzia Rybiński postanowił sprawę odroczyć.

## W obronie najistotniejszych potrzeb radziło

# Wielkie zgromadzenie kupiectwa

## Ważne uchwały i rezolucje

Wczoraj odbyło się w sali Tow. Higjenicznego wielkie zgromadzenie kupiectwa detalicznego, zwołane przez Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrz. R. P. celem omówienia sytuacji w handlu, jaka się wytworzyła po ostatnio wydanych dekretach P. Prezydenta R. P. Jak wiadomo, kupiectwo detaliczne znalazło się w groźnej sytuacji wobec nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, wyjmującej spod działania tejże ustawy przedsiębiorstwa handlowe III i II kat. świadectw przemysłowych.

Po objęciu przewodnictwa przez Prezesa Rady Związku p. B. Kłobukowskiego oraz wybraniu prezydjum, w którem zasiedli przedstawiciele organizacyj kupieckich i rzemieślniczych, wiceprezes Związku p. W. Mierzejewski wygłosił referat, w którym scharakteryzował sytuację podekretową, podkreślając niebezpieczeństwo, jakie wynikło dla kupiectwa z nowych obciążeń.

Referat na temat nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów wygłosił mec. J. Stążewski. Trzecim referentem był radca Izby Przem.-Handl. p. Roman Pintara, który w rzeczowem przemówieniu omówił wyjątkowość ustawy o ochronie lokatorów, która winna być zniesiona stopniowo, ewolucyjnie, aby nie wywołała wstrząsu w handlu detalicznym.

Po przemówieniach wywiązała się długa dyskusja, w której zabierało głos 17 mówców, stwierdzających konieczność nowelizacji nietylko dekretów o zniesieniu ustawy ochrony lokatorów dla kupiectwa, ale również o konieczności zniesienia nowych zarządzeń co do godzin handlu oraz obniżenie stawek podatkowych, które po ostatnim dekrecie obciążyły nowemi podatkami kupiectwo detaliczne o 15 proc. w podatku obrotowym i 40 proc. w podatku dochodowym.

Po wysłuchaniu przemówień zebrani powzięli rezolucję treści następującej:

### Rezolucja

Zebrani kupcy na wielkiem zgromadzeniu w dniu 19 stycznia 1936 r. w Warszawie celem omówienia wytworzonej stuacji po wydaniu ostatnich dekretów Pana Prezydenta stwierdzają, że:

**W sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów**

1) Ustawa o ochronie lokatorów, chociaż jest prawem o charakterze wyjątkowym, nie może być długotrwała, gdyż tamuje normalny rozwój ruchu budowlanego, winna być uchylana stopniowo i równolegle ze stabilizacją stosunków we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. W chwili obecnej, kiedy wysilki rządu i społeczeństwa zmierzają do zrównoważenia budżetu, wyłączenie lokali handlowych spod ochrony lokatorów wywoła wstrząs szkodliwy, przedewszystkiem dla państwa, bo odbije się ujemnie na dochodach skarbu.

2) Kupiectwo detaliczne, wyczerpane długotrwałym kryzysem, nie jest już w stanie ponosić żadnych nowych ciężarów. Podwyżka komornego, jako następstwo wyłączenia lokali handlowych spod ochrony lokatorów, wpłynęłaby na wzrost kosztów handlowych, co po tak dotkliwych zniżkach cen doprowadziłoby handel detaliczny do całkowitej ruiny.

**W sprawach podatkowych**

3) Dekret nowelizujący ustawę o podatku dochodowym podwyższa dotychczasowe obciążenia kupiectwa o ok. 40 proc. w chwili, kiedy rentowność handlu katastrofalnie się zmniejszyła, szczególnie po dokonanej obniżce cen, doprowadzając do sytuacji, w której kupiec zmuszony jest szereg artykułów sprzedawać bez zysku.

Również dekret o podatku obrotowym podwyższa wysokość tegoż podatku o ok. 15 proc., włączenie zaś do niego opłat stemplowych jest w zasadzie przerzuceniem kosztów tychże opłat na kupiectwo detaliczne, które przy drobnej sprzedaży nie ponosiło dotychczas z tego tytułu żadnych obciążeń.

Włączenie do podatku dochodowego daniny majątkowej, która zmienia swój charakter tymczasowy na stałe świadczenia, krzywdzi najdotkliwiej najsłabsze ekonomicznie placówki handlowe, które dotychczas były od niej wolne.

**W sprawie godzin handlu:**

4) Dekret, przedłużający godziny handlu w soboty i dni przedświąteczne do godz. 21-ej nie jest podyktowany żadnemi względami gospodarczemi, gdyż, jak wykazała praktyka, konsumenci nie korzystają w przedłużonych godzinach handlu z usług kupca, a kupiectwo narażone jest na większe koszty handlowe i zatarg z pracownikami.

Wobec podwyższego zebrani apelują do rządu o:

1) przywrócenie ochrony lokatorów dla przedsiębiorstw handlowych III i II kat. świadectw przemysłowych,

2) znowelizowanie dekretów podatkowych w kierunku obniżenia stawek podatkowych,

3) znowelizowanie dekretów o godzinach handlu w kierunku zrównania godzin handlu w soboty i dni przedświąteczne z innemi dniami w tygodniu oraz wzywają Zarząd Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Ch. R. P. i zarządy innych organizacyj kupieckich, by wytężyły wysiłki w kierunku zlikwidowania groźnej dla kupiectwa sytuacji.

## Komitet wykonawczy partji radykalnej wystąpił

# Przeciw polityce Lavala

## Ministrowie radykalni wychodzą z rządu

PARYŻ, 19. 1. (ATE). Dzień dzisiejszy będzie miał rozstrzygające znaczenie dla gabinetu Lavala. Dzienniki niedzielne stwierdzają niemal jednogłośnie, że przesilenie gabinetowe właściwie się rozpoczęło i omawiają nazwiska ewentualnych następców Lavala.

### Uchwały radykałów

PARYŻ, 19.1. PAT. Z referatu na temat ogólnej polityki partji radykalnej, wygłoszonego na posiedzeniu komitetu wykonawczego przez dep. Zay'a, przedewszystkiem zwraca uwagę oświadczenie że program Frontu Ludowego został dokładnie zbadany przez specjalną komisję partyjną i zaaprobowany jednogłośnie przez prezydjum partji.

Minister Herriot w obszernem przemówieniu dowodził, że udział ministrów radykalnych w gabinecie Lavala przyniósł konkretne rezultaty i że ministrowie radykalni starali się spełnić swój obowiązek, jednakże w łonie rządu powstały poważne rozbieżności na temat polityki zagranicznej.

W konkluzji swego przemówienia Herriot ostrzegał komitet wykonawczy przed braniem na siebie odpowiedzialności za wywoływanie przesilenia, gdyż mogłoby to być wyzyskane przeciwko partji radykalnej.

Takie samo stanowisko zajął w swem przemówieniu prezes Daladier, wzywając, aby komitet wykonawczy przez nieodpowiednie decyzje nie wpadł w zastawione nań sieci. Komitet winien tylko określić ogólny kierunek partji, a nie brać na siebie decyzyj, przysługujących ciałom parlamentarnym.

Rezolucja komitetu wykonawczego partji poszła faktycznie w tym kierunku. Przyjęto uchwałę ogólną, stwierdzającą, że metody i koncepcje premjera Lavala nie są zgodne z programem partji, zwłaszcza jeżeli chodzi o stosunek do Ligi Narodów, czy też do zagadnienia pokoju wewnętrznego. Deklaracja powstrzymuje się od udzielania ministrom jakichkolwiek dyrektyw, bądź żądania dymisji rządu, pozostawiając te decyzje czynnikom parlamentarnym.

Reasumując dzisiejsze obrady, należy stwierdzić, że komitet wykonawczy partji radykalnej dokonał dwóch zasadniczych rzeczy: wyboru nowego prezesa (Daladier'a), którego nazwisko było dotychczas sztandarem skrajnego skrzydła partji radykalnej, oraz zaaprobowało bez zastrzeń decyzję min. Herriota wycofania się z rządu.

Komitet wykonawczy nie wyszedł jednak poza te granice, nie chcąc otwierać pozaparlamentarnego przesilenia rządu przez wywołanie natychmiastowej dymisji gabinetu.

### Solidarność ministrów radykalnych

PARYŻ, 19. 1. (PAT). Jak podaje prasa, na wczorajszem zebraniu ministrów radykalnych, które odbyło się w gabinecie Herriota z udziałem ministrów Paganon, Regnier, Bonnet i Williama Bertrand, Herriot zwrócił się do swych kolegów z prośbą, by pomimo jego dymisji ze stanowiska ministra stanu nie odmawiali swej dalszej współpracy w rządzie premjera Lavala. Ministrowie radykalni wskazali jednak w odpowiedzi na niemożliwość tego rodzaju sytuacji i oświadczyli, że złączą losy swe z losami Herriota.

Pozostaliby oni na swem stanowisku ewentualnie tylko wtedy, gdy komitet wykonawczy partji radykalnej od nich tego wyraźnie zażąda. Ewentualność taka jednakże w obecnych warunkach wydaje się prawie niemożliwa.

### Co mówi Laval?

PARYŻ, 19. 1. (PAT). Współpracownik „Paris Soir" uzyskał w Chateldon wywiad z premjerem Lavalem, którego zapytał, jakie zajmie stanowisko w razie zgłoszenia dymisji przez ministrów radykalnych.

Laval odparł: na pytanie to odpowiem wtedy, gdy ewentualność taka zajdzie. Odpowiedź w tej sprawie odkładam na później i powstrzymuję się od wszelkiej deklaracji, mogącej powiększyć jeszcze obecne zamieszanie.

Następnie premjer zaznaczył, że w Genewie pozostanie prawdopodobnie krótko, lecz do podróży swej przywiązuje dużą wagę.

### Co będzie dalej?

PARYŻ, 19.1. PAT. W kołach politycznych przewidują, iż w wyniku dzisiejszych obrad radykałów dalszy bieg wypadków politycznych będzie następujący: premjer Laval powróci prawdopodobnie z Genewy we wtorek rano. Niezwłocznie odbędzie on konferencję z min. Herriotem, który potwierdzi mu swoją decyzję podania się do dymisji. Jeżeli pozostali ministrowie radykalni również postąpią w ten sposób, czego się należy spodziewać, premjer Laval zwoła posiedzenie Rady Ministrów celem postanowienia zbiorowej dymisji gabinetu.

# 28 omyłek PAST'y

## w obliczaniu rozmów nadkontyngentowych

Dużą sensację wzbudziła w szerokich kołach abonentów telefonicznych sprawa wytoczona PAST-cie przez wówczas jeszcze aplikanta adwokackiego, a obecnie adwokata p. Jozue Karena. Karen dowodził w swojej skardze wniesionej do Sądu Grodzkiego, że zainstalowane przez PAST-ę liczniki telefoniczne, nie działają należycie i bardzo często zdarzają poważne omyłki w wykazach rozmów, przeprowadzonych przez poszczególnych abonentów.

Na skutek wniosek wniesionego przez pełnomocnika p. Karena, adw. Okręta, sąd zarządził wizję w centrali telefonicznej. Wizja ta jednak dała pomyślny rezultat dla PAST-y.

Obecnie pełnomocnik p. Karena wniósł podanie do sądu, w którem nie zaprzeczając dodatnich wyników oględzin w centrali automatycznej, stwierdza, że widocznie omyłki w wykazach przeprowadzonych rozmów są spowodowane niedokładnemi obliczeniami w buchalterji. Na poparcie swojej tezy. adw. Okręt podaje 28 nazwisk osób, które mogą potwierdzić fakty omyłek w wykazach.

Rozstrzygnięciem tego podania zajmie się Sąd Grodzki na posiedzeniu w dniu 5 lutego r. b.

# Pociąg do rozrzutności

## odpokutuje 3-letniem więzieniem

Sąd Okręgowy ogłosił w dniu wczorajszym wyrok w sprawie b. urzędnika Drukarni Państwowej Józefa Pastwy, oskarżonego o zdefraudowanie 43.000 zł.

Jak podawaliśmy uprzednio, nadużyć dopuścił się Pastwa w ten sposób, że posiadając, w niewiadomy sposób uzyskany, autentyczny datownik pocztowy, fabrykował dowody wysłania przez pocztę szeregu sum. Nadużycia jego zostały wykryte, gdyż podejrzenie zwrócił rozrzutny tryb życia Pastwy.

W rozprawie zarządzono przerwę dla dokonania ekspertyzy grafologicznej. Wypadła ona druzgocąco dla Pastwy, bowiem biegły Kwieciński stwierdził, że fałszowane kwity pocztowe były wypisywane przez Pastwę.

Sąd Okręgowy skazał Pastwę na 3 lata więzienia. Nadmienić należy, że nie skorzysta on z dobrodziejstwa ostatniej ustawy amnestyjnej, z której są wyłączone przestępstwa dokonane na szkodę skarbu państwa.

# Runął do bieda-szybu

## o głębokości 25 metrów

KATOWICE, 20. 1. (tel. wł.).— Onegdaj popołudniu na terenie „biedaszybów" w Świętochłowicach zatrudnionych było kilku bezrobotnych wydobywaniem węgla. Podczas pracy 17-letni Alojzy Wójcik przy spuszczaniu się na linie do szybu o głębokości 25 metrów runął nagle do szybu, skąd po pewnym czasie wydobyto go z nadwyrężonym kręgosłupem i wewnętrznemi obrażeniami. Wójcika odstawiono do szpitala w Świętochłowicach.

W toku dochodzeń stwierdzono, że Wojcik pracował wspólnie z ojcem oraz Janem Kaczycą przy wspomnianym szybie i, że ojciec jego oraz Kaczyca spuszczali go na linie do szybu. Widocznie młody Wojcik w pewnej chwili utracił równowagę i wypuścił linę z rąk, wskutek czego runął w głąb szybu. Stan jego jest beznadziejny.

# Cerkiew „Gminy Starożytnej"

## została w Wilnie zamknięta

WILNO, 20. 1. (tel. wł.). Z polecenia władz administracyjnych policja opieczętowała lokal cerkiewny „Gminy Starożytnej Cerkwi Prawosławnej" w Wilnie t. zw. „cerkwi patrjarszej", mieszczącej się przy ul. Sołtaniskiej 12. Polecenie wydane zostało na podstawie art. 4 rozporządzenia Prezydenta R. P. o postępowaniu przymusowem administr. z uwagi na to, że władze wojewódzkie odmówiły rejestracji związku religijnego p. n. „Gmina Starożytna Cerkwi Prawosławnej w Wilnie" i proboszcz tej cerkwi Łukasz Gołod wezwany był do zaprzestania odprawiania w niej publicznych nabożeństw, lecz do tego nie zastosował się.

# W czwartek

## pogrzeb Kiplinga

LONDYN, 19. 1. (PAT). Zwłoki Rudyarda Kiplinga pochowane będą w opactwie Westminsterskiem. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek w południe.

## Olbrzymie manifestacje na Wileńszczyźnie

# Przeciw prześladowaniu

## Polaków na Litwie

WILNO, 19. 1. (PAT). Dziś w południe zebrały się na pl. Łukiskim w Wilnie wielotysięczne tłumy społeczeństwa wileńskiego i organizacyj ze sztandarami, by zaprotestować przeciwko prześladowaniom Polaków na Litwie.

Pierwszy przemawiał Zygmunt Logis, przedstawiciel młodzieży polskiej z Litwy, przebywającej w Polsce, który opisał stosunek władz litewskich do ludności polskiej na Litwie. Następny mówca, Tadeusz Wolski przypomniał dzieje Polski i Litwy. Ostatni mówca, poseł Kamiński, krytykował nielojalne ustosunkowanie się władz litewskich do potrzeb kulturalnych Polaków na Litwie.

Mówców często nagradzano oklaskami, a po przemówieniach publiczność zgotowała żywiołową owację generałowi Żeligowskiemu, znajdującemu się na trybunie.

Po skończonej manifestacji komitet wykonawczy na czele z przewodniczącym gen. Osikowskim udał się do wojewody i złożył na jego ręce rezolucję, uchwaloną na wiecu. Przy tej okazji generał wygłosił przemówienie, w którem prosząc p. wojewodę o przedłożenie rezolucji rządowi Rzeczypospolitej, zapewnił że sprawa naszych rodaków na Litwie będzie zawsze dla społeczeństwa wileńskiego kwestją głębokiego uczucia, obowiązkiem sumienia.

Podobne manifestacje odbyły się w miastach i większych wsiach Wileńszczyzny, gdzie przy licznym udziale zebranych, uchwalono rezolucje potępiające niekulturalne metody postępowania władz litewskich w stosunku do 200.000 Polaków na Litwie.

# Kra na Wiśle

Już po raz trzeci podczas obecnej łagodnej zimy, ukazała się nocy wczorajszej kra na Wiśle. Kra nie jest zbyt gęsta, przeto kursowanie parostatków odbywa się jeszcze normalnie.

# Policjant przed lufą rewolweru

## Dopiero eksperci stwierdzą kierunek strzału

Sąd Najwyższy uchylił ostatnio wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie p. Adama Kawały, skazanego przez Sąd Okręgowy i Apelacyjny w Warszawie na 5 lat więzienia za strzelanie do policjanta.

Tak, jak Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny wyrok swój oparł na zeznaniu policjanta, do którego Kawała strzelał. Policjant zeznał, że w pewnym momencie spostrzegł błysk ze strzału rewolwerowego, przyczem rewolwer był wycelowany do niego.

Mimo wysiłków obrony, usiłującej podważyć to ustalenie i twierdzącej, że po błysku strzału, w żaden sposób nie można ustalić jego kierunku, Sąd Okręgowy i Apelacyjny wydały wyroki skazujące.

Na nową rozprawę w Sądzie Apelacyjnym powołany będzie ekspert z dziedziny balistyki dla ustalenia o ile twierdzenie obrony jest słuszne.

# Warszawska giełda pieniężna

## w dniu 20 stycznia

**Dewizy:** Belgja 89.60; Holandja 360.65; Londyn 26.25; Nowy Jork 5.30 i siedem ósmych; Oslo 131.85; Paryż 35.00; Praga 21.97; Szwajcarja 173.00; Stokholm 135.45; Berlin 213.45; Madryt 72.58.

Obroty dewizami średnie; tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.28 i pół; rubel złoty 4.79; dolar złoty 9.02 i trzy czwarte; rubel srebrny 1.45; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 132.00; funty ang. 26.25.

**Papiery procentowe:** 7 proc. poż. stabilizacyjna 63 i pięć ósmych (odcinki po 500 zł.) 64.00 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75; 5 proc. konwersyjna 60.00; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 46.75; 5 pr. L. Z. Warszawy (1933 r.) 55.00; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 48.25; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 46.00; 8 proc. poż. szkolna m. Warszawy 70.00.

**Akcje:** Bank Polski 98.25; Norblin 35.50; Ostrowiec 17.00; Starachowice 32.25.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcyj tendencja przeważnie słabsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 94.25 (w pr.); 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 69.75 (w proc.). W obrotach prywatnych 4 proc. poż. inwestycyjna premjowa 54.50.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 20 — 20.50, zbierana 19.50 — 20, żyto I-szy st. 12.25 — 12.50, II-gi stand. bez obrotów, owies I-szy st. 13.75 — 14, owies I-A stand. 14 — 14.25, owies II-gi st. 13.25 — 13.50. jęczmień browarny 15.25—16, gat. II 14 — 14.50, gat. III-ci 13.75 — 14, gatunek IV-ty 13.50 — 13.75, groch polny 19 — 20, Victoria 31 — 33, wyka 19.50—20,50, peluszka 21.50—22.50, seradela podwójnie czyszczona 21.50 — 22.50, łubin niebieski 8.25—8.50, żółty 9.75 — 10.25, rzepak zimowy 42.50 — 43.50, rzepik zimowy 41.50 — 42.50, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepik letni 42—43, siemię lniane 32.50 — 33.50, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 95 — 105, czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 125—135, biała surowa 60—70, biała bez kanianki o czystości 97 proc. 80—90, mak niebieski 67—69, mąka pszenna gat. I-A 32—34, gat. I-B 30—32, gat. I-C 29—30, gat. I-D 28—29, gat. I-E 27 — 28, II-A 26 — 27, gat. II-B 24—26, II-D 23—24, gat. II-F 22—23, gat. II-G 21 — 22, mąka żytnia „wyciągowa" 20.50 — 21.50, gatunek I-szy do 45 procent 20.50 — 21.50, gat. I-zsy do 55 procent 20 — 21, gatunek II-gi 15.50 — 16.50, razowa 15.75—16.25, otręby pszenne grube 11 — 11.50, średnie 10 — 10.50, miałkie 10 — 10.50, żytnie 9—9.50, kuchy lniane 15.50 — 16, rzepakowe 13.50 — 14 śruta sojowa 22.50—23.

# Wzrost oszczędności i obrotów czekowych

## Działalność P.K.O. w r. 1935-ym

**Wczoraj odbyła się w P. K. O. konferencja prasowa, na której prezes, dr. H. Gruber, zobrazował wyniki pracy tej instytucji finansowej za rok 1935-y.**

Rok 1935 zamyka P. K. O. znacznym rozwojem wszystkich działów swej pracy. Fakt ten zasługuje na podkreślenie z tego względu, że w stosunkach gospodarczych i politycznych świata zachodziły w 1935 r. wydarzenia, wywołujące nastroje niepokoju i psychozę niepewności. Osiągnięte w tych warunkach dodatnie wyniki są niewątpliwym dowodem zaufania, jakie P. K. O. posiada wśród szerokich warstw społeczeństwa.

### OSZCZĘDNOŚCI

W dziale oszczędnościowym — suma wkładów zwiększyła się o 36,1 miljn. zł. i osiągnęła na koniec roku 679,3 miljn. zł., liczba zaś książeczek wzrosła o przeszło 117 tys. i wyniosła na dzień 31-go grudnia 1935 r. około 1.900.000 książeczek.

Przeciętny stan wkładów na jednej książeczce wynosi około 360 zł., co wskazuje, że jak przedtem, tak i nadal gros oszczędności, nagromadzonych w P. K. O., tworzą drobne wkłady. Dużem powodzeniem cieszy się wydana w kwietniu 1935 r. III Serja książeczek premjowanych, z której to serji do końca roku 1935-go P. K. O. wydała 51.208 książeczek.

P. K. O. organizowała nadal Szkolne Kasy Oszczędności, dostarczając im potrzebnych materjałów. Ilość Szkolnych Kas Oszczędności, opartych o P. K. O., wzrosła do 8 tysięcy, liczących około miljona członków.

### OBRÓT CZEKOWY

Znaczny rozwój wykazuje także dział czekowy. Ogólny obrót czekowy wyniósł w 1935 r. przeszło 27,5 miljarda zł., a więc osiągnął sumę, nienotowaną w dotychczasowej działalności P. K. O. W porównaniu z rokiem 1934 ogólny obrót czekowy wzrósł o 243 miljn. zł., liczba zaś kont czekowych zwiększyła się o 1.739, osiągając na koniec 1935 r. liczbę 76.501 kont. Stan wkładów na tych kontach wynosił w dniu 31.12.1935 r. 202,4 miljn. zł. Z ogólnej sumy obrotu czekowego 27,5 miljard. zł. na obrót bezgotówkowy przypada 21 miljard. zł., na obrót zaś gotówkowy — 6,5 miljard. zł.

### UBEZPIECZENIA

Dział Ubezpieczeń na Życie wykazuje przyrost polis netto 28 tysięcy i kwoty ubezpieczenia o 32,2 miljn. zł. Od początku istnienia, t. j. od połowy 1928 r., Dział Ubezpieczeń osiągnął liczbę 119.000 czynnych polis na łączną kwotę ubezpieczenia 178,7 miljn. zł. Liczby powyższe stwierdzają, że i ten dział pracy P. K. O. rozwija się nadal bardzo pomyślnie.

### DZIAŁALNOŚĆ KREDYTOWA

Prowadzona przez P. K. O. akcja kredytowa obejmuje zakup papierów wartościowych, pożyczki na zastaw papierów wartościowych, skup weksli i akceptów, pożyczki wekslowe, hipoteczne i na zastaw polis oraz lokaty w nieruchomościach. Zakup papierów wartościowych stanowi najważniejszy dział operacyj kredytowych P. K. O.

Ogólny stan portfelu wymienionych papierów wynosił na dzień 31.12.1935 r., łącznie z portfelem działu ubezpieczeń, sumę 670 miljn. zł., a więc zwiększył się w roku sprawozdawczym o 45,6 miljn. zł.

Spośród kredytów, udzielonych w roku sprawozdawczym, na specjalne podkreślenie zasługuje kredyt w kwocie 5 miljn. zł. na drobne budownictwo mieszkaniowe, 1,2 miljn. zł. na cele inwestycyjne m. st. Warszawy, zakup obligacyj 7-proc. pożyczki budowlanej i 6-proc. pożyczki inwestycyjnej na łączną sumę około 40 miljn. zł. oraz szereg niemniej ważnych kredytów na różne cele.

Uwzględniając wartość bilansową nieruchomości P. K. O. i działu ubezpieczeń na życie w sumie 44,5 miljn. zł., łączna kwota wszystkich lokat P. K. O. wynosiła na koniec 1935 roku 152,2 miljn. zł. i wzrosła w ciągu okresu sprawozdawczego o 47,2 miljn. zł.

### KOMIS

Dział przekazów zagranicznych, pomimo surowych ograniczeń dewizowych, stosowanych w szeregu państw, rozwija się nader pomyślnie. Ilość załatwionych zleceń w roku sprawozdawczym wynosiła 156 tys. zleceń, na sumę 74 miljn. zł. a więc w porównaniu z 1934 r. ilość zleceń wzrosła o 75 tys., zaś suma o 12 miljn. zł. Dział inkasa weksli przyjął 351 tys. weksli na łączną sumę 62,7 miljn. zł. W porównaniu z r. 1934 ilość weksli, przyjętych do inkasa, wzrosła o 38 tys. sztuk.

### POGOTOWIE KASOWE

Środki obrotowe pierwszego stopnia płynności utrzymywane były stale na wysokim poziomie i wynosiły przeciętnie w ciągu roku około 27 proc. ogólnej sumy powierzonych P. K. O. kapitałów.

### BANK P. K. O.

Zorganizowany przez P. K. O. Bank Polska Kasa Opieki, posiadający oprócz Centrali w Warszawie — główne Oddziały w Paryżu, Buenos-Aires, Tel-Aviv oraz Wydział Przekazowy przy Linji Gdynia — Ameryka w Nowym Jorku, wykazuje w roku sprawozdawczym dalszy bardzo znaczny rozwój. Ogólna suma wkładów, zgromadzonych we wszystkich placówkach zagranicznych Banku, w przeliczeniu na złote, wzrosła w 1935 roku o 18.773 tys. zł. i wynosiła na koniec okresu sprawozdawczego 36.272 tys. zł., czyli wkłady wzrosły o przeszło 100 proc. Ogólny obrót przekazowy Banku wyniósł przeszło 800 miljn. zł.

# Przegląd prasy

### PROPAGANDA WEWNĘTRZNA

Podnosząc zaniedbanie w Polsce propagandy, zarówno zagranicą jak i wewnątrz kraju, „Polska Zbrojna" pisze:

„Posiadamy w Polsce 156 dzienników, 705 kinematografów, 88 teatrów, 400.000 abonentów radjowych oraz szereg organizacyj społecznych. Zważywszy, że te same osoby słuchają radja, chodzą do teatru, kinematografu i czytają gazety, nie popełnimy wielkiego błędu, jeżeli określimy procent ludności, którą obejmują swemi wpływami wspomniane wyżej drogi propagandy na — 7 proc. Ponieważ zaś ludność miast największych w Polsce sumarycznie przekracza ten procent, przeto możemy stwierdzić z całą pewnością, że całe polacie Rzeczypospolitej pozostają poza wszelkim wpływem codziennej propagandy w państwie...

Ale natura nie znosi próżni. Tam, gdzie nie sięga propaganda państwowa, sięgnie łatwo obca, wroga, demagogiczna, celowo wyjaławiająca grunt dla przyszłego posiewu. Gdyby nawet założyć, że ta propaganda obca nie działa, co w naszych warunkach byłoby absurdem, że nie działają żadne organizacje odśrodkowe — i wówczas nawet czynnikiem propagandy pozostanie egzekutor podatkowy, a to wystarczy".

Jest, zdaje się, pewna przesada z temi 7 procentami. Ale mniejsza o to, w każdym razie olbrzymia większość społeczeństwa pozostaje rzeczywiście poza nawiasem aktualnego życia politycznego. „Polska Zbrojna", podnosząc doniosłość propagandy wewnętrznej ze względów obronności państwa, nie wskazuje jednak, jakiej drogi należałoby użyć, skoro wszystkie dotychczasowe są bezskuteczne. Ale czy, mimo tych samych warunków, nie było w życiu Polski okresów, kiedy najszersze masy przeniknięte były jednym duchem, że przypomnimy tylko choćby rok 1920 albo reformę waluty w roku 1924? Cóż, kiedy wszelka działalność organizacyjna w społeczeństwie jest obecnie skrępowana i życie płynie pod znakiem bierności.

„Odbiernić" nasze życie — oto najlepszy środek na poprawę niepokojącego stanu obecnego.

### A ODDŁUŻENIE ŚWIATA PRACY?

„Kurjer Poranny" zwraca uwagę, że gdy się tyle słyszy ciągle o akcji oddłużeniowej na różnych odcinkach, na jednym zupełnie o niej cicho: gdy chodzi o oddłużenie świata pracy. I nietylko to. Dotychczasowe projekty w tej sprawie

„dalcko odbiegają od tego, co się powinno zrobić.

Przedewszystkiem zamierzenia idą tylko w kierunku samych urzędników państwowych, a o reszcie inteligencji pracującej wogóle niema nawet mowy. Następnie zakres tych zamierzeń, o ile chodzi o sumy, daleko i to bardzo daleko odbiega od rzeczywistej potrzeby. Rodzi się wrażenie, że w sprawie oddłużenia ludzi pracy powtarza się znowu dawna metoda odkładania jej na dalszy plan, stary i stały system stosownia innej zupełnie miary do świata pracy, niż do innych grup ekonomicznych...

Tymczasem sprawa rozwiązana może być bez konieczności uciekania się do wyrządzania jakichkolwiek krzywd innym warstwom społecznym, a zwłaszcza kupcom, bez konieczności stwarzania analogicznego jak w rolnictwie, ulgowego ustawodawstwa. Chodzi jednak o podkreślenie samego faktu i stwierdzenie, że stałe traktowanie inteligencji pracującej jako Kopciuszka, od którego żąda się tylko ofiar i cierpliwości, i którego interesy odsuwa się na plan dalszy stało się zaraźliwe".

PRZY GRYPIE
i przeziębieniu, w cierpieniach reumatycznych, artretycznych, w bólach krzyża, stawów i mięśni stosuje się Tabletki Togal.
Togal powoduje spadek temperatury CENA ZŁ 1.50
TOGAL PRZYNOSI ULGĘ CIERPIĄCYM

*Ankieta ABC: „Rola kobiety w Polsce jutra"*

# Dążenie do wielkiej przemiany

## Jednolitość młodego pokolenia kobiet polskich

W przeprowadzonej przez nas ankiecie na temat roli kobiety w Polsce jutra, daliśmy przegląd opinji młodych kobiet, z różnych odłamów społeczno-politycznych.

Poglądy młodych z b. ONR przedstawiła p. M. Rzętkowska, Legjonu Młodych — p. H. Miedzińska, katoliczek — p. K. Loga-Ruszkowska, kobiet wiejskich — p. M. Gnypkówna, a ze Stronnictwa Narodowego zabrała głos p. Jadwiga Kuskowska. Tak więc daliśmy szeroki wachlarz poglądów, obejmujący główne grupy, odgrywające dziś rolę w życiu młodych, a więc pośrednio te, które kształtują warunki życia w przyszłości.

Charakterystyczne jest, że bez względu na różnice przekonań społeczno-politycznych, poza niewielu raczej drobnemi odchyleniami, ujmując wprawdzie z różnych punktów widzenia, syntetyzują te przedstawicielki młodego pokolenia, pewne bardzo zdecydowane i wyraźne poglądy wspólne. Aż uderza ta jednolitość pokolenia, która zresztą nietylko na tem polu wyraża się z zadziwiającą ostrością i pełnią.

Młode kobiety widzą w dzisiejszym okresie epokę gruntownej przemiany i wielkiego przeobrażenia całego życia. Moment, który przeżywają, jest momentem przełomu. Bardzo wyraźnie i jasno stawiają sprawę celowości wszystkich działań kobiet, w odniesieniu do przyszłości.

Dominuje pragnienie potęgi Polski i jej wielkości, chęć służenia temu celowi, podporządkowania mu swojego życia, swojego działania i swoich pragnień osobistych.

Młode pokolenie kobiet przepojone jest niechęcią do kapitalizmu, który uważają za szkodliwy i dla jednostki i dla naszego narodu. Wyraźnie zaznacza się tęsknota za nowym ustrojem uporządkowanym i zorganizowanym, co najpełniej zaznaczyło się w odpowiedzi działaczki b. ONR-u, która w krótkim zarysie rzuciła szkic nowego ustroju, stwierdzając, że musi zniknąć kapitalizm i koncentracja dochodów w rękach niewielu w życiu gospodarczem, jak również musi zniknąć praca zawodowa pozadomowa kobiet, jako zjawisko masowe i przymusowe. Nowy ustrój polityczny ma zlikwidować obecny ustrój, dzielący ludzi na rządzących i rządzonych, a na jego miejsce ma się zjawić polityczna organizacja hierarchiczna narodu, jako ośrodek myśli i władzy w państwie, która wciągnie do twórczości i kierowania państwem wszystkich Polaków, i jedynie Polaków — z zupełnem wyeliminowaniem żydów, przeznaczając każdemu jego samodzielny odcinek pracy i odpowiedzialności.

Podobnie p. H. Miedzińska, wyrażająca poglądy Legjonu Młodych, widzi jedynie realizację pełni celu i pełni obowiązków kobiecych na tle nowego ustroju, w Państwie Zorganizowanej Pracy.

Katoliczka, p. K. Loga-Ruszkowska, podkreśla konieczność oparcia życia zbiorowego na zasadach katolickich, głoszonych przez encykliki papieskie „Rerum novarum" i „Quadragesimo anno".

Mimo różnic i odchyleń — dążenie jest wspólne: do przemiany.

Znamienne jest, że w młodem pokoleniu kobiecem niema t. zw. ruchów kobiecych, wysuwających sprawę kobiecą, jako zagadnienie osobne. Główną zasadą jest zrównanie praw mężczyzny i kobiety przy zróżniczkowaniu obowiązków. Z działań pozytywnych, za zasadnicze cele, które muszą być osiągnięte dla uzyskania pełni rozwoju życia kobiecego, zabierające głos w dyskusji przedstawicielki młodego pokolenia uważają uaktywnienie społeczne, kulturalne i polityczne mas kobiecych, które dzisiaj są w przytłaczającej większości masą bierną i apatyczną. Jako najdonioślejsze zadanie, któremu musi poświęcić się kobieta, podkreślono zgodnie jej rolę w rodzinie, pracę dla męża i dzieci.

Tak więc i na tym odcinku ankieta nasza potwierdza tezę o jednolitości młodego pokolenia, które mimo pozornie dużych różnic, dzielących je, ma wiele zasadniczych wspólnych dążeń. (a).

# Wiceminister Kawecki

## w Berezie Kartuskiej

Podsekretarz stanu w Min. Spraw Wewnętrznych, Kawecki przeprowadził lustrację urzędu wojewódzkiego w Brześciu nad Bugiem, poczem udał się do Berezy Kartuskiej, gdzie zabawił kilka godzin. W podróży do Berezy towarzyszył w.-min. Kaweckiemu zastępca naczelnika wydziału społeczno - politycznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych radca Małaczyński.

Wojewoda poleski, płk. Kostek-Biernacki, jak wiadomo, bawi na urlopie.

Z pobytem w-min. Kaweckiego na Polesiu łączą się pogłoski o obsadzeniu w dniach najbliższych stanowiska w-woj. poleskiego, które ma objąć dotychczasowy starosta łomżyński. Ostatnim w.-wojewodą poleskim był p. Kazimierz Fiala, który odszedł z zajmowanego stanowiska w okresie wyborów do ciał ustawodawczych.

# Przygotowania do konferencji gospodarczej

## Jaki będzie jej program?

W związku z projektowaną w lutym wielką naradą gospodarczą, odbywają się w rządzie międzyministerjalne konferencje, poświęcone wyznaczeniu programu obrad, ustaleniu ilości komisyj i powzięciu decyzji co do referatów, jakie mają być wygłoszone.

Na naradzie mają być omawiane sprawy handlu wewnętrznego i zagranicznego, produkcji krajowej, kapitalizacji wewnętrznej i zagadnień kredytowych, wreszcie planów inwestycyjnych, jakoteż zatrudnienia bezrobotnych. Wśród zagadnień tych, wzajemnie się z sobą łączących, na pierwszy plan wysuną się prawdopodobnie kwestja inwestycyj oraz kapitalizacji, jako ich podstawy finansowej.

# Ubój rytualny

## klęską społeczną

Mnożą się żądania sfer rolniczych w kierunku zniesienia uboju rytualnego. M. in. Wileńska Izba Rolnicza, w memorjale, stanowiącym odpowiedź na instrukcje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zmniejszenia opłat rzeźnianych, weterynaryjnych i t. p., określa ubój rytualny „jako niehumanitarną procedurę, która ponadto obciąża wysokiemi kosztami obrót zwierzętami rzeźnemi" i zaznacza, że „opłaty, pobierane przez gminę wyznaniową żydowską, stanowią podatki, które dają środki tej gminie na wykonywanie różnych zadań społecznych. Podatek ten, obciążający całą sztukę bydła, bitego sposobem rytualnym, jest nałożony i na spożywającą mięso ludność chrześcijańską, niekorzystającą z usług gminy żydowskiej".

Zniesienie uboju rytualnego uważa Izba za „wielki krok w zakresie usprawnienia obrotu zwierzętami rzeźnemi".

### Komentarze niemieckie

# Do dekretu o ochronie

## interesów polskich

Prasa w Gdańsku i w Niemczech zainteresowała się żywo świeżym dekretem Prezydenta R. P. o ochronie interesów państwa polskiego i jego obywateli w stosunkach międzynarodowych. Początkowo komentowano je jako dowód, że Polska nosi się z myślą ewentualnego wprowadzenia ograniczeń dewizowych w formie odwetu t. j. wobec tych państw, które takie ograniczenia w stosunku do obywateli polskich stosują, — z drugiej zaś strony jako zamiar ewentualnej odpowiedzi Polski na antysankcyjne zarządzenia Włoch.

Ostatecznie jednak wybrano opinję pośrednią, której dała wyraz „Frankfurter Zeitung", określając dekret polski jako akt „mający na celu przygotowanie się na wszelkie możliwości, aby w razie potrzeby móc działać bez zwłoki".

# Ofiary zamachu bombowego

## na sklep żydowski

W związku z zamachem bombowym na sklep spożywczy Blimy Borowieckiej przy ul. Zawiszy, jak donosi żydowski „Nasz Przegląd" z Łodzi, zostały ranne trzy osoby, a mianowicie: 24-letnia Frania Jakubowiczówna (Wesoła 11), 25-cioletnia Henia Jakubowicz - Lewkowiczowa (Franciszkańska 57) oraz 15-letni Karol Zbożęcki (Zawiszy 15).

Pierwsze dwie ofiary odniosły lżejsze obrażenia, natomiast ciężko ranny został Zbożęcki, którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala św. Józefa.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie w celu wykrycia sprawców zamachu.

# Aresztowanie siostry gen. Hallera

## propagatorki odżydzenia handlu

KRAKÓW, 20.1 (tel. wł.). Onegdaj została aresztowana i doprowadzona na posterunek P. P. w Skawinie p. Anna Haller, siostra gen. Józefa Hallera, zamieszkała w Jurczycach koło Skawiny. Aresztowanie nastąpiło w lokalu Stronnictwa Narodowego w Skawinie, w chwili, gdy p. Haller pokazywała okolicznym włościanom próbki sprowadzonych przez siebie towarów bławatnych. Zwolnienie p. Haller nastąpiło dopiero po dłuższem przesłuchaniu na posterunku P. P. w Skawinie.

Aresztowanie siostry gen. Hallera i przeprowadzenie jej pod eskortą policji przez rynek skawiński, i to w dzień jarmarczny, w czasie masowego zjazdu, wywołało wśród okolicznej ludności duże wrażenie.

# Żydzi pozbywają się

## agentów-żydów

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi:

W lokalu pracowników handlowych odbyło się zgromadzenie ajentów handlowych w sprawie hecy przeciwko ajentom handlowym Żydom. Jak już donieśliśmy, inicjatorami hecy antyżydowskiej są kupcy poznańscy i pomorscy.

Referaty w tej sprawie wygłosili przedstawiciele ajentów-wojażerów pp. Gutgestalt, Aronowicz, Wierzbołowski i in. W dyskusji wyrażono m. in. oburzenie, że niektórzy kupcy żydowscy, szczególnie w Łodzi, dali się sterroryzować przez antysemickich kupców poznańskich i pomorskich i wypowiedzieli pracę ajentom Żydom, przyjmując na ich miejsce nie-Żydów.

Wkońcu przyjęto jednomyślnie rezolucję, protestującą przeciwko rugowaniu Żydów z placówek pracy. Rezolucja stwierdza też, że żydowscy ajenci handlowi byli pionierami przemysłu łódzkiego.

# Kłopoty pięciu żydów

## w gimnazjum pińczowskiem

Żydowska Agencja donosi:

Z Pińczowa i okolicznych miasteczek nadchodzą wiadomości o wzmożonej hecy antysemickiej, która budzi poważne zaniepokojenie wśród ludności żydowskiej. Na ulicach Pińczowa wiszą plakaty żydożercze i otwarcie prowadzona jest agitacja bojkotowa przeciwko Żydom. Agitatorzy zdołali też zatruć jadem nienawiści część młodzieży szkolnej, toteż sytuacja uczniów Żydów w szkołach ogólnych stała się nie do zniesienia.

W gimnazjum w Pińczowie, gdzie kształci się nie więcej niż pięciu Żydów, są oni wystawieni na udręki i prześladowania ze strony podjudzonych kolegów. Władze szkolne do tej pory nie zareagowały na dzikie wybryki antysemitów i nie wzięły w obronę maltretowanych uczniów Żydów.

# 30 osób aresztowano

## w związku z akcją antyżydowską

KIELCE, 20. 1. (tel. wł.). Władze śledcze przeprowadziły liczne rewizje w mieszkaniach członków Str. Narodowego w Kielcach. Powodem tych rewizyj były podejrzenia o udział członków Str. Narodowego w akcji antysemickiej i fabrykacji cuchnących gazów, rzucanych do sklepów żydowskich w butelkach. Aresztowano 30 członków Str. Narodowego.

STYCZEŃ

**21**

WTOREK

| SŁOŃCE | |
|---|---|
| wschód | zach. |
| 7 - 34 | 15 — 1 |
| KSIĘŻYC | |
| wschód | zachód |
| 5 — 24 | 12 — 43 |
| dł. dnia | Przybyło |
| 8 - 27 | 0 — 45 |

Dziś św. Agnieszki.
Jutro św. Wincentego.

## TEATRY

**TEATR WIELKI:** Dziś i w czwartek „Madame Butterfly" z primmadonną japońską Teiko Kiwa. W środę „Baron cygański".

**TEATR NARODOWY:** Dziś w reżyserji L. Solskiego 22-gi raz „Wielki Fryderyk" Nowaczyńskiego z Solskim.

W piątek premjera „Niedobrej miłości" Zofji Nałkowskiej w reżyserji R. Ordyńskiego.

**TEATR POLSKI:** Dziś po raz 85 o godz. 8 wiecz. „Stare wino" z Wysocką, Modzelewską, i Junoszą-Stępowskim.

W środę i piątek „Zburzenie Jerozolimy".

**TEATR NOWY:** Dziś po raz 39-ty komedja „Był sobie więzień" Anouilh'a.

**TEATR LETNI:** Dziś „Codziennie o 5-ej" po raz 28-my, ze Smosarską, Gellówną, Różańską, Grabowskim, Orwidem, Wesołowskim, Hnydzińskim, Karczewskim i inn.

**TEATR MAŁY:** Dziś „Żołnierz i bohater" Shawa po raz 111-ty.

**STOŁECZNY TEATR POWSZ.:** Dziś „Zwyciężyłem kryzys" o godz. 7-ej wiecz. przy ul. Elbląskiej 51.

**TEATR ATENEUM:** Codziennie groteska M. Hemara „Trójka Hultajska". W przygotowaniu komedja Al. Fredry „Pan Geldhab" z Jaraczem w roli tytułowej w reżyserji St. Perzanowskiej.

**TEATR KAMERALNY:** Dziś i jutro „Sąsiadka" o godz. 8.15. Wkrótce premjera sztuki „Matura", z J. Andrzejewską.

**TEATR MALICKIEJ** (Karowa 18) Codziennie wieczorem „Trafika pani generałowej" Bus-Feketego.

**REDUTA, (Kopernika 36/40):** Począwszy od dnia 22 b. m. odbywać się będą pokazy komedji I. Grabowskiego p. t. „Niewierny Tomek". Kierownictwo art. Juljusza Osterwy.

**ROSYJSKIE STUDJO DRAMATYCZNE** (Nowy Świat 19): „W tem sęk" komedja B. Franka. Przedstawienia w piątki, soboty i niedziele.

**CYRULIK WARSZAWSKI:** Codziennie o 7.15 i 9.30 „Wieczna onduiacja" nowa rewja z udziałem chóru Dana.

**WIELKA REWJA** (Karowa 18). Ostatnie dni do 22 b. m. włącznie „Widowisko Nr. 1" z Ordonówną, Fertnerem, Symem i Ankwiczówną.

**CYRK STANIEWSKICH:** Dziś i codziennie o 8.15 w. gwiazda Abisynji Koringa na czele noworocznego programu. We wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pop. i 8.15 w.

## Wypadki i kradzieże

**Postrzelenie złodzieja.** Na mocy amnestji został zwolniony z więzienia, 22-letni Marjan Witczuk, (Obozowa 30). Już przed dwoma tygodniami nieznani sprawcy, prawdopodobnie na tle porachunków osobistych, planowali zamach na Witczuka, przed domem Obozowa 30, strzelając kilkakrotnie z rewolweru do lokatora tegoż domu, Franciszka Radzkiego, biorąc go w ciemności za Witczuka. Na szczęście wszystkie kule chybiły, gdyż Radzki w porę upadł. — Nocy wczorajszej, gdy Witczuk powracał do domu, zza węgła domu. Obozowa 12 znowu padło kilka strzałów rewolwerowych. Dwie kule trafiły W. w nogi. Sprawcy zbiegli. Rannego opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala na Czystem.

**Zagrożony balkon.** Na rogu ul. Gęsiej i Zamenhofa Nr. 30, z IV-go piętra, spod balkonu oberwała się wczoraj w południe kroksztyna żelazna, która upadła na chodnik, lecz. na szczęście, wypadku z ludzmi nie było. Zaznaczyć należy, iż przed dwoma miesiącami oberwała się pierwsza kroksztyna spod tegoż balkonu. Obecnie zagrożone miejsce zabezpieczono, wejście na balkon zas opieczętowano. Właścicielką domu jest Perla Dowiadowska.

**Skok z IV-go piętra.** Wczoraj o godz. 9-ej min. 40, z okna IV-go piętra klatki schodowej, przy ul. ks. Skorupki 10, wyskoczyła na podworze jakaś kobieta, lat około 18 — 20. Dozorca domu, Władysław Witkowski, usłyszawszy głuchy łoskot i jęki, wybiegł na podwórze. Ujrzawszy desperatkę, która upadła na ogrodek i zaryła się kolanmi w miękką ziemię, dzięki czemu uniknęła niechybnej śmierci, zapytał o nazwisko. Wtedy nieznajoma odezwała się: „Dobijcie mnie i nie męczcie!" Policja XIII-go komis. wezwała Pogotowie. Lekarz stwierdził wstrząs, ogólne potłuczenie i wybicie zębów. Po udzieleniu pomocy, tajemniczą desperatkę, w stanie niezłym, przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Desperatka ubrana była w granatowe palto, takaż sukienkę i beret ze znaczkiem gimnazjum państwowego. Dokumentów przy sobie nie posiadała. Policja XIII go komis. prowadzi dochodzenie. Istnieje przypuszczenie, że desperatka jest pensjonarką.

# 1.000 osób obejrzało mieszkanie
## i nikt nie chce go wynająć...

Na drewnianym parkanie widnieje niewielka karteczka: „polecam mieszkania najrozmaitsze — wiadomość..."

### U SAMOZWAŃCZEGO POŚREDNIKA

Samozwańczy pośrednik mieszka w maleńkiej, ciasnej izdebce. Nieoczekiwana wizyta wprawia go w pewne zakłopotanie: właśnie żona robi pranie i wszędzie leżą stosy brudnej bielizny, — trzeba uważać, by się nie potknąć w ciemnościach korytarza o kubły z wodą. Na kuchni bucha para z kotła, kipi mleko — w przeładowanej różnemi gratami izdebce bawi się na podłodze troje małych, mizerniutkich dzieci.

Dziwne wydaje się to otoczenie jak na lokal „biura pośrednictwa mieszkań" — pośrednik wyjaśnia zresztą zaraz szczerze sytuację. Jest bezrobotnym, nie ma z czego żyć. Ma dużo wolnego czasu, więc wyszukuje na mieście i w swojej dzielnicy wolne mieszkania i pośredniczy w ich wynajmowaniu. Wynagrodzenie bierze skromne — 5 proc. od odstępnego.

### NA PRZEDMIEŚCIACH NAJTANIEJ

Mieszkania ma różne. Do niego przychodzi przeważnie uboższa klientela, więc stara się wyszukiwać niedrogie: może być np. pokój (kuchenka w rogu pokoju) już za 20 zł. komornego, odstępne 400 zł. Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, komorne 65 zł. odstępne 800 zł. Ale to będą mieszkania na Czerniakowie, Powiślu. Tam zawsze najtaniej — w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią nie dostanie się taniej, niż za 1500 zł. odstępnego.

Korzystanie z pomocy pośrednika jest zresztą w wielu wypadkach bezcelowe. Zapłaci się 15 zł. wpisowego, pośrednik wskaże kilka mieszkań wolnych, o których można przeczytać samemu w „drobnych ogłoszeniach". A jeżeli nawet otrzyma się adresy mieszkań nieogłaszanych — znajduje się te lokale w takim stanie, że tranzakcja wogóle nie dochodzi do skutku — 15 zł. oczywiście przepada.

Podawaliśmy już cyfry, obrazujące straszliwy stan większości mieszkań w starych domach. Niema kanalizacji, wygód, w wielu wypadkach elektryczności i gazu, mieszkania są ciemne lub wilgotne. Procent mieszkań dobrych jest w Warszawie tak znikomy, że o zdobyciu takiego „ideału" nie można marzyć.

Jakie straszne są mieszkania, ogłaszane systematycznie, nieraz po kilka miesięcy w kurjerze — wie tylko ten, kto je oglądał. Np. pewne mieszkanie trzypokojowe z kuchnią na Mokotowie jest wolne od wiosny — nikt go nie chce wziąć. Komorne 100 zł. miesięcznie odstępne 1000 zł. Mieszkanie jest na parterze, ciemne zupełnie tak, że od rana trzeba palić światło — tuż przed oknami stoi cuchnący śmietnik.

Inne mieszkanie w okolicy Alei Ujazdowskich obejrzało już — jak informuje dozorca około 1000 osób. Nikt nie reflektował. Ohydna nora, z oknami wychodzącemi na bliski mur, ani jeden pokój nie ma kształtu prostokąta.

### CIEMNO, BRUDNO, BRZYDKO WSZĘDZIE...

I tak jest prawie wszędzie. W olbrzymiej większości wolnych mieszkań w starych domach przynajmniej jeden pokój lub kuchnia ma okna zasłonięte murem odległym o pół metra lub nawet kilkanaście centymetrów. Mieszkania parterowe z reguły są ciemne — w podwórku czteropiętrowej kamienicy niema ani promyka słońca — mieszka się jak w studni.

Z wygodami także różnie bywa. Albo niema ich wcale, albo urządzone są wadliwie. Czasem okazuje się, że ubikacja i łazienka znajduje się na korytarzu, na schodach lub o pół piętra wyżej. W pewnym domu, wanna znajduje się na... strychu. Ale w ogłoszeniu podano, że mieszkanie jest z wygodami i z łazienką. W najlepszym razie w mieszkaniu znajduje się miejsce na wannę. Wtedy się nazywa, że łazienka jest, tylko taki drobiazg jak wanna i piecyk musi sobie sprawić i zainstalować sam lokator.

### GZYMSY Z BRUDU

Są mieszkania nieodnawiane od 20 lat (gdzież jest ten zwrot kosztów remontu, o którym mówi gospodarz pobierający odstępne?) — ściany dosłownie lepią się od brudu.

Są mieszkania, w których piece są tak obrośnięte brudem, że nie widać wcale kafli — a na piecu tworzą się z pajęczyn i kurzu malownicze gzymsy.

Są mieszkania, gdzie podłoga wyrąbana jest kawałami lub wygniła, brakuje klamek u drzwi, walą się sufity, w oknach i drzwiach są szerokie szpary, pod tapetami gnieżdżą się roje robactwa.

Nie — nie jest wcale łatwo znaleźć w Warszawie dobre i tanie mieszkanie...

(a. o.)

# Obniżenia cen benzyny
## i innych ulg — żądają właściciele taksówek

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Zw. Właścicieli Dorożek Samochodowych w Warszawie, na którem, po dłuższej dyskusji, licząc się z coraz gorszą konjunkturą zarobkową dla omawianego przemysłu, uchwalono rezolucję wzywającą zarząd Związku do podjęcia u właściwych władz państwowych usilnych starań:

1) całkowite skasowanie wszelkich zaległości z tytułu państwowego funduszu drogowego za okres od 1931 do 1933 r. włącznie, 2) zniesienie opłaty na fundusz drogowy od wagi samochodu z jednoczesnem pozostawieniem tej opłaty istniejącej w cenie benzyny, 3) obniżenie ceny benzyny, w której różne świadczenia podatkowe stanowią 50 proc., 4) zryczałtowanie podatków, pobieranych od przedsiebiorcy taksówkowego w ten spósób, by wydatek na świadectwo przemysłowe oraz podatki obrotowy i dochodowy nie przekraczał łącznie 50 zł. rocznie od taksówki, 5) wydawania koncesji na 5 lat, gdyż półroczne, roczne i t. p. koncesje nie dają możności prawidłowego prowadzenia przedsiębiorstwa, 6) wydatne obniżenie opłat, pobieranych dotychczas przy rejestracji taksówki dla zrównania tych opłat z opłatami pobieranemi od dorożek konnych, 7) zwolnienie koncesjonowanych taksówkarzy od obowiązku wyrabiania specjalnych zezwoleń, uprawniających do wyjazdu poza miasto, 8) zniesienie obowiązku ponownego opłacania koncesji w wypadkach wpisywania innego wozu na miejsce uwidocznionego w dokumencie koncesyjnym, 9) spowodowanie, by wszystkie formalności, związane z eksploatacją taksówek, mogły być załatwione w jednym, wyznaczonym do tego urzędzie, zamiast, jak dotychczas, w Komisarjacie Rządu. starostwie, wydziale przemysłowym Zarządu Miejskiego.

# Zarząd miejski
# O zwalczaniu hałasu w stolicy

W odpowiedzi na swe pismo, komisja dla zwalczania hałasu przy Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce otrzymała od Zarządu Miejskiego list, że niezależnie od dawno prowadzonej akcji budowy ulepszonych jezdni, Zarząd Miejski poczynił w ostatnich czasach poważne kroki w celu zmniejszenia ilości obręczy żelaznych przy wozach zarejestrowanych w Warszawie.

Zarządzenia miasta winny już w r. b. dać pewne wyniki praktyczne, a w następnych latach coraz lepsze. Dopóki jednak ostre kucie koni i obręcze żelazne nie znikną prawie zupełnie z ruchu ulicznego, proponowane przez komisję dywaniki asfaltowe dla pokrywania pokładu z okrągłych kamieni lub żużlu, nie mogą być stosowane.

Roboty brukarskie wykonywane są zawsze w dzień, a roboty nocne, najczęściej zupełnie ciche, należą do niezbędnych wyjątków. Wobec zwrócenia uwagi przez komisję na dotkliwy hałas, powodowany przez wózki do wywożenia śmieci na żelaznych obręczach, Zakład Oczyszczania Miasta wyjaśnił, że podziela całkowicie uwagi komisji, nadmieniając jednocześnie, że poczynił w tej mierze odpowiednie przygotowania jeszcze w początkach r. z. celem zamiany dotychczasowych wózków na nowy typ o kołach gumowych, co stopniowo jest dokonywane.

# Cechy rzemieślnicze
## przeciwko podwyższeniu podatku od szyldów

Cechy rzemieślnicze zwracają się do Izby Rzemieślniczej z prośbą o interwencję w sprawie zamierzonego podwyższenia przez Zarząd Miejski podatku od szyldów i reklam. Ponieważ małe warsztaty rzemieślnicze opłacają zryczałtowany podatek obrotowy w kwocie 16 zł. 50 gr. rocznie, podatek od szyldów, płacony przez rzemieślników, mógłby wynosić tyleż, a nawet mógłby przekraczać wysokość podatku obrotowego.

Izba Rzemieślnicza podejmie interwencję w tej sprawie.

# Zajścia z żydami
## w Otwocku i Karczewie

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi:

„W ostatnich dniach miały miejsce zajścia antyżydowskie w Otwocku i Karczewie.

W związku z tem aresztowano kilka osb, poszlakowanych o udział w napaści na Żydów.

Na mocy decyzji sędziego śledczego osadzony został w więzieniu stud. T. Krzewski, oskarżony o udział w napadzie na bar „Quick" przy ul. Marszałkowskiej. W sprawie tej aresztowany był stud. T. Kozerski.

Za udział w awanturze. urządzonej w cukierni Bliklego na Nowym Świecie osadzono w więzieniu śledczem przy ul. Daniłowiczowskiej trzech członków b. „O. N. R.".

W związku z burdami w Piasecznie w połowie grudnia r. ub. i wybiciem szyb w sklepach żydowskich, pozostaje dotychczas w więzieniu cztery osoby. Są to organizatorzy napadów".

## Cuchnąca bomba
### w sklepie żydowskim

Do sklepu kamasznika Berka Halberga, (Towarowa 64), kilku nieznanych sprawców rzuciło bombę cuchnącą, która zanieczyściła i napełniła dymem cały lokal, zajmowany przez Halberga, żonę jego i syna. Zajście wywołało zbiegowisko. Sprawcy, korzystając z zamieszania — zbiegli.

## Z miasta

### ZMIANY W INSPEKCJI PRACY

Dotychczasowy okręgowy inspektor pracy w Lublinie p. J. Kowalik mianowany został okręgowym inspektorem pracy II okręgu z siedzibą w Warszawie. Dotychczasowy podinspektor pracy w I okręgu inż. P. Bieńkowski przeniesiony został na stanowisko inspektora obwodowego II okręgu.

### WYDALENIE ROBOTNIKA RZEŹNI

Decyzją dyrektora rzeźni wydalony został ze służby robotnik magazynu rzeźni praskiej, Jan Wiśniewski, schwytany przez funkcjonarjuszów P. P. na gorącym uczynku przewożenia mięsa zakażonego trychinami, zdyskwalifikowanego przez kontrolę sanitarną i przeznaczonego do zniszczenia.

### O ZNIESIENIE MARTWEGO SEZONU NAD WISŁĄ

Oddział żeglugi Zw. Transportowców występuje do Min. Opieki Społecznej o zniesienie martwego sezonu dla pracowników umysłowych, zatrudnionych w żegludze, albowiem w r. b. niema w rzeczywistości martwego sezonu, gdyż żegluga jest częściowo czynna i zachodzą tylko wypadki redukcji wskutek zmniejszonej frekwencji.

## RADJO

**Wtorek, 21 stycznia 1936 r.**

6.30 „Kiedy ranne...". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.". 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 TRANSMISJA Z GEN. DYR. LOTERJI PAŃSTW. CIĄGNIENIA GŁÓWNEJ WYGRANEJ W WYSOKOŚCI 1-GO MILJONA.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci mł): Legenda o Mysikróliku" — K. Konarskiego. 12.30 „1000 taktów muzyki" w wyk. Zwiększ. Zespołu St. Rachonia. 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 „Z rynku pracy".

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Potpourri operetkowe (pł.). 16.00 „Skrzynka P. K. O.". 16.15 Pieśni amerykańskie w wyk. Franki Ricci (sopran). 16.45 Cała Polska śpiewa" — aud. popr. prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Maszyna parowa". (W dwuchsetną rocznicę urodzin Jamesa Watt'a) — odczyt dr. F. Burdeckiego. 17.15 „Płyty dla znawców". R. Schumann: Sonata d.moll op. 121 w wyk. Hephzibah Menuhin — fortep. i Yehudy Menuhina — skrzypce. 17.50 „Encyklopedja mówiona" — inż. St. Broniewski (z Krakowa). 18.00 Recital fort. F. Czerton-Alperowiczowej E. Grieg: Sonata e-moll op. 7, E. Melartin: Wenecki wieczór op. 85 Nr. 6, A. Jensen: Barkarola, Ch. Sinding: Szmer wiosenny op. 32 Nr. 3. 18.30 „Dusza pisarza i rok 1863" — szkic lit. A. Galisa. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 „Co boli rolników" — pogad. J. Biernackiego, gospodarza małorolnego z pow. warsz. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Gitara monolog Św. Karpińskiego. **20.10 Koncert Chóru Dana.** 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.". 21.00 Konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem W. Bregy (tenor). W progr. W. A. Mozart: Uwertura do op. „Czarodziejski flet" — wyk. ork. L. van Beethoven: Andante z warjacjami z kwartetu smyczkowego A-dur na ork. smyczkową — wyk. W. A. Mozart: Arja z op. „Czarodziejski flet", Giacomo Puccini: Arja z op. „Turandot" — wyk. z tow. ork. W. Bregy. J. Massenet: Scena neapolitańska — wyk. ork. U. Giordano: Arja z op. „Andrzej Chenier". Mascagni: Pożegnanie z matką z op. „Cavaleria Rusticana" — wyk. z tow. ork. W. Bregy. **22.00 Fr. Schubert: Kwartet smyczkowy d-moll (Śmierć i dziewczyna): Wyk. Kwartet Drezdeński.** 22.30 „Dzisiejszy stan nauki o witaminach" — odczyt dla lekarzy wygł. dr. B. Skarżyński (z Krakowa). 22.45 „Uniwersytety i wyższe uczelnie polskie" — odczyt w jęz. esperanckim — wygł. mgr. T. Hodakowski (z Krakowa). 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muz. tan. (pł.).

**Środa, 22 stycznia 1936 r.**

6.30 „Kiedy ranne...". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 — Dzien. por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.". 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 „Kosmetyka a uszkodzenie skóry" — pogad. wygł. dr. Fr. Ameisenówna (z Krakowa). 12.30 Koncert Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.25 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Pieśni w wyk. R. Crooks'a — tenor i muzyka salonowa (pł.). 16.00 „Wędrówki dookoła globu": „Hiszpanja: kraj rycerza, który walczył z wiatrakami", pogad. dla dzieci st. (z Poznania). 16.20 Duety wokalne w wyk. Z. Temnickiej i I. Bardy. Przy fort. prof. L. Urstein. L. Rossi: Nie mam nadziei, K. Marja Weber: Zwierzenie, F. Schubert: Tęsknota, J. Brahms: Siostry. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": „Ceny sprawiedliwe" — J. Rakowski. 17.20 Suity ze starych oper w wyk. Zespołu N. Mańskiej. 17.50 „Świat się śmieje" — przegl. humoru zagran. 18.00 Koncert kameralny (pł.). Objaśnienia dr. E. Elsnerówny. W progr. Manuel de Falla: Zaklęta miłość. W wyk. Ork. Symf. pod. dyr. P. Moralesa. 18.30 „Skrzynka ogólna" — dr. M. Stępowski. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 „Porady weterynaryjne" — Z. Olszański lekarz Wet. (z Torunia). 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 Muz. lekka Wyk.: Mała Ork. P. R. i Z. Terne — piosenki. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.". **21.00 XXI-sza audycja z cyklu „TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPINA" (1810 — 1849) w opr. prof. Zdz. Jachimeckiego. Wyk.: — Paweł Lewiecki — fort. Dwa polonezy op. 40: A-dur Nr. 1, c-moll Nr. 2. Sześć Preludjów op. 28: C-dur Nr. 1, a-moll Nr. 2, G-dur Nr. 3, e-moll Nr. 4, D-dur Nr. 5, h-moll Nr. 6. III-cie Scherzo cis-moll op. 39.** 21.35 „O twórczości powieściowej" — szkic lit. K. Czachowskiego (z Krakowa). 21.50 „Zamieniamy towar" — pogad. dla kupców. 22.00 „W 15-tą rocznicę śmierci Wł. Żeleńskiego". Prelekcja prof. dr. J. Reissa p. t. „Władysław Żeleński — dyktator muzyczny". Theme varie op. 62 — odegra O. Martusiewicz. Arja z op. „Janek" Młodo-zaswatana, Z nocy letnich — odśp. H. Zboińska - Ruszkowska. Toccata op. 63 — odegra O. Martusiewicz: 22.40 Muzyka tan. w wyk. Małej Ork. P. R. W przerwie o godz. 23.00 — Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

## KINA

ANTINEA: „Przedmieście" i „Port San Diego".

AS: „Osiem godzin d-ra Morgana" i „Miasto Duchów" oraz rewja.

ATLANTIC: „Niezapomniany człowiek".

BAŁTYK: „Dawid Coopperfield".

CAPITOL: „Jaśnie Pan Szofer".

CASINO: „Burza nad światem".

COLOSSEUM: „Zaczęło się od pocałunku".

COLOSSEUM MAŁE: „Antek Policmajster".

CORSO: „Szanghaj" i rewja.

ERA: „Żona za 1000 rubli" i „Julika".

EUROPA: „Czterech i pół Muszkieterów".

FILHARMONJA: „W walce z caratem".

FORUM: „Wyprawy Krzyżowe" i „Na skrzydłach fantazji".

HOLLYWOOD: „Burza na Andami" i rewja.

KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Nocny lot" i dodatki.

KOMETA: „Dziewczę z Budapesztu".

LOS: „Mały Pułkownik" i dod.

MAJESTIC: „Całe miasto o tem mówi".

MARS: „Mały Pułkownik"

MASKA: „Wesoła Wdówka" i „Człowiek, który sprzedał głos".

MEWA: „Audjencja" i „Kryjówka szczęścia".

METRO: „Sprawa i Pogrzeb Dreyfusa".

MIEJSKI: „Anna Karenina".

MUCHA: „Veronika".

NOWA TOMBOLA: „Niewolnica z Mandalay" i „Zaproszenie do walca".

OKO PRASKIE: „Tajemnicza Dama" i „Film z Dżungli".

PAN: Manewry miłosne".

PETIT TRIANON: „Niewolnica z Mandalay" i „Noc karnawałowa".

POPULARNY: „Świat się śmieje" i rewja.

PRAGA: „Szanghaj" i rewja.

RAJ: „Bandyta detektyw" i „Wróg kobiet".

RENA: „Czerwony Sułtan" i „S. O. S..

RIALTO: „Będziesz zawsze moją"

ROXY: „Rapsodja Bałtyku".

STYLOWY: „Katarzynka".

SFINKS: „Mężczyźni wolą mężatki" i rewja.

SOKÓŁ: „Niedokończona Symfonja" i dod.

ŚWIAT: „Człowiek, który sprzedał głowę" i „Poco pracować — Flip i Flap".

TON: „Wyprawy krzyżowe".

UCIECHA: „Piekło".

UNJA: „Dyktator" i rewja.

# Okradzenie sklepu przez podkop
## Zatrzymanie dozorcy domu i dorożkarza

Zamieszkujący przy ul. Ząbkowskiej 15-a Icchok Melamed, właściciel sklepu spożywczo - kolonjalnego w tymże domu, wszedłszy wczoraj o godz. 6-ej do sklepu, stwierdził ślady gospodarki złodziejskiej. Na środku sklepu wysypane były z 2-ch worków groch i kasza. W podłodze kamienno-betonowej był zrobiony otwór, prowadzący do piwnicy, należącej do Moszka Furmańskiego.

Jak się okazało, nieznani złodzieje, posiłkując się odpowiedniemi narzędziami, przebili grube na pół mtr. sklepienie i podłogę, dostając się tą drogą do sklepu, który w porze nocnej jest zawsze oświetlony.

Melamed stwierdził, że skradziono mu: worek kryształu, a do pozostałych 2-ch worków włożyli: tytoń, papierosy, herbatę, grzyby suszone, sardynki, czekoladę i t. p. artykuly. Poszkodowany oblicza ogólne straty na sumę około 2.000 zł

Z przeprowadzonego przez policję XIV-go komisarjatu dochodzenia wynika, że około godz. 1-ej, do wspomnianego domu przyjechała dorożka do stajni Borucha Klaperzaka. O godz. 3-ej wspomniana dorożka z nakrytą budą wyjechała, o godz. 6-ej zaś dorożka powróciła.

W związku z tą kradzieżą policja zatrzymała dozorcę, Szczepana Zielińskiego i dorożkarza, gdyż istnieje przypuszczenie, że działali oni wspólnie. Dalsze śledztwo w toku. Na miejscu przestępstwa podkopywacze porzucili narzędzia.

## Zmarli

ś. p. Jadwiga z Karskich Michałowa Lasocka, l. 73, w Warszawie; z Szreniawa - Oraczewskich Wanda Antonina Kamieńska, w Sieradzu; ś. p. Stanisław Najmała, kier. szkoły powsz., l. 53, w Warszawie; ś. p. dr Józef Zygmunt Grodzki, lekarz, l. 68 w Warszawie; ś. p. Antoni Homan zegarmistrz, l. 84, w Warszawie.

# Pełna tabela loterji

## 13-ty dzień ciągnienia 4-tej klasy

### I i II ciągnienie

**Główne wygrane**

*Zł. 50.000* — 173404
*Zł. 10.000* — 19627 68557 88940 122070 157409 168387
*Zł. 5.000* — 37615
*Zł. 2.000* — 19200 29021 52716 84420 115328 137942 143089 171109 178558 186375 191509
*Zł. 1.000* — 6072 8551 10597 14364 16046 23117 24310 39349 45028 45549 49980 55864 56214 57037 63603 67952 68179 71291 74084 79825 79873 80117 87001 92032 92485 97552 106395 108145 111257 112584 114968 123443 130181 135213 135253 144108 149041 149492 151285 151594 156775 159056 173494 176013 182637 185682 192651 193169

**Wygrane po 200 zł.**

100 303 40 57 486 817 25 1062 291
507 19 21 607 779 2076 134 230 322
627 772 866 67 3040 44 78 88 182 94
237 74 374 416 57 506 625 49 709 75
833 978 81 99 4258 77 452 737 9[illegible]3
5029 84 140 72 268 377 410 507 26
501 721 63 840 927 6074 161 68 261 67
[illegible] 468 79 541 725 846 7012 17 70 128
98 248 473 541 89 608 37 92 8168 230
74 416 73 511 60 69 777 824 983 207
703 891 916 63 10137 83 235 55 321
432 727 85 42 76 820 920 11038 94
246 55 337 471 664 7[illegible]5 53 89[illegible] 982
12158 58 84 802 409 710 77 13021 99 139
41 213 38 98 324 25 576 642 59 [illegible]4
26 68 967 72 14007 194 255 79 345 509
19 802 34 48 70 909 15002 165 [illegible]
617 703 16031 73 117 228 60 592 670
887 908 17009 21 98 120 243 54 352
465 689 734 819 98 1947 59 18015
46 68 3 319 58 403 18 40 19365 446 73
811 908 55 82
20009 28 68 111 309 836 46 21094
235 79 534 35 677 767 800 94 22126
240 416 507 61 602 982 23032 130 92
287 300 472 593 720 812 83 909 24267
301 498 585 677 90 750 844 945 25191
288 303 75 666 719 96 802 43 60 26038
282 529 663 724 54 829 91 937 27075
106 57 209 438 41 45 603 826 987
23062 322 412 48 525 45 52 658 749
843 926 29018 157 61 86 219 300 629
63 867 911 30017 205 392 527 45 652
31028 58 112 208 29 49 66 83 374 457
530 96 730 819 949 32184 325 74 768
62 374 66 928 78 33093 139 307 36 672
34042 46 181 315 814 918 92 35152
84 677 852 36000 107 11 58 201 729
869 37 101 305 47 905 39593 633 897
915 39094 154 421 507 42 46 684 76
767 876 946 81 40032 45 48 115 48 94
664 348 41114 25 201 10 49 74 638 854
42226 414 585 78 43064 95 122 423
59 506 672 792 819 25 978 44146 525
47 87 91 606 740 59 817 90 45176 78
253 56 407 62 509 15 628 763 886
933 50 88 46102 19 33 63 99 207 347
484 517 73 86 611 36 747 824 990 94
47149 61 264 369 405 17 511 721 62
[illegible] 3 [illegible] 88 237 47 319 523 77[illegible]
50 801 10 35 79 49151 79 218 534
619 20 23 746
50018 86 93 116 237 73 440 731 61
90 828 51814 970 52127 30 410 576 750
72 822 27 62 73 929 54 64 53001 65 108
228 61 316 26 99 438 511 32 711 34
54072 147 210 301 13 61 91 465 74 98
335 652 799 866 98 55212 494 586 91
667 90 875 94 966 83 56168 242 363 503
630 57083 423 522 702 835 64 58013
167 73 209 351 776 59067 119 401 84
620 645 714 79 828 958 60009 82 146
304 69 488 659 777 845 95 61002 228
409 40 405 41 73 97 828 957 62035 169
86 263 615 714 904 52 63 63034 53 69
112 210 310 529 722 979 90 64068 101
93 238 97 555 664 65 748 65057 180
262 314 684 703 13 18 43 801 38 65
931 66100 79 257 65 755 71 801 11 994
67061 135 418 84 515 44 603 769 856
68076 118 285 330 426 30 531 37 603
718 48 862 95 69028 35 168 523 32 511
767 74 99 778 838 903 70039 158 334 80
445 523 622 706 55 805 71204 64 339
463 542 604 15 84 706 74 872 970 72955
117 42 256 574 698 740 815 26 73187 248
568 58 78 569 711 98 74257 73 334 76
568 609 743 44 67 843 75104 261 342 74
417 545 68 96 638 816 915 94 76042 76
87 97 138 223 38 51 450 705 83 864 984
77190 227 71 324 35 41 44 406 42 592
604 65 95 842 55 71 73 78064 370 660
835 965 79020 54 274 397 430 72 591
780 782 863 82 976 80149 386 420 90 695
858 972 81294 138 552 739 90 959 82026
89 155 85 284 387 493 536 76 913 83287
301 441 42 510 61 389 704 844 84218
28 491 611 95 874 943 53 82 85091 94
120 278 95 311 422 98 509 27 68 723
101 978 86179 223 64 322 76 526 610
811 84 85 87107 85 294 315 [illegible] 572 94
639 979 88025 242 329 89154 286 318
57 72 452 607 702 90113 84 264 309 490
504 639 85 852 83 91011 310 20 92 405
95 93175 259 95 561 736 64 822 94072
107 249 67 81 382 85 87 442 714 38 81
83 877 95010 44 73 86 223 343 45 81
86 422 663 76 758 812 99 942 96077 243
308 35 70 405 25 546 95 656 738 808
972 97107 244 423 742 59 908 10 98126
83 274 90 326 423 599 731 830 56 99037
112 76 98 272 368 421 584
100052 57 143 273 388 438 566 663
[illegible] 944 101151 293 383 731 850 948 53
102008 33 160 214 42 377 443 57 652
[illegible] 81 103333 580 73 361 [illegible]61 967
104113 244 390 445 721 808 24 933 88
104425 75 627 43 790 860 963 96 106003
[illegible] 7 18 177 401 629 45 54 747 970 77
[illegible] 95 84 119 51 30 77 441 556 95 613
[illegible] 39 776 831 108064 70 360 415 88 617
[illegible] 751 872 97 928 109043 57 128 56 204
[illegible] 429 538 73 752 79 872 945 110043 54
364 [illegible] 38 49 450 558 696 710 58 59 111037
[illegible] 235 73 494 534 88 695 943 112075
[illegible] 21 270 97 361 612 113225 553 86
673 764
114240 97 367 651 720 846 54 914
115078 107 77 200 18 62 300 448 98
[illegible] 799 816 973 116056 79 165 268 369
[illegible] 88 707 50 841 913 37 74 117282
[illegible] 51 730 35 38 803 93 995 96 118167
74 421 25 57 89 503 639 859 997 119005
47 61 92 257 423 55 66 599 637 79 761

832 960 120316 477 537 633 53 121157
243 93 99 318 488 650 713 948 122054
295 97 347 3445 578 607 840 123110
493 605 724 98 977 124006 68 141 49
329 51 443 558 617 738 811 40 927
125063 125 93 258 480 572 714 849
126053 264 97 385 552 635 828 69 925
127101 22 230 498 568 618 43 128004
54 150 89 432 517 30 975 129051 221
387 600 62 85 741 97 815 35 942 82
130019 63 158 319 78 574 97 832
991 131304 69 92 447 66 632 59 99 705
36 43 926 132083 148 73 74 344 98
410 62 519 677 704 75 98 133055 149
83 214 49 52 366 87 443 95 506 52 622
753 134038 190 251 523 41 677 86
135071 261 307 474 539 58 744 82 961
935 136038 107 21 266 320 464 622 58
723 91 824 75 137024 340 583 761 932
138047 167 87 207 380 537 644 139220
448 542 700 19 802 4 93.
140077 139 346 82 469 663 863 95
141106 215 369 554 642 83 801 53
142419 48 537 54 600 60 733 70 143078
432 80 81 500 79 89 623 54 920 144201
27 317 449 57 85 56 167 86 684 788
808 29 58 986 93 145066 336 551 731
856 922 96 146035 175 320 61 570 672
881 147341 77 422 97 148095 228 407
660 88 752 829 71 965 149074 176 362
649 51 87 725 870 92.
150061 92 95 273 74 628 760 804
151050 282 339 64 94 519 34 47 737
824 80 152068 125 87 260 371 424 41
535 77 708 26 47 50 63 945 153011 36
51 197 205 40 483 505 600 83 879 981
154017 94 198 211 38 65 466 91 802 80
155101 259 329 445 624 748 94 452
77 156093 115 227 53 340 77 462 513
27 717 60 816 936 95 157105 59 247
62 422 676 751 808 56 934 40 158125
898 159095 254 528 809 29.
160024 170 316 51 97 458 571 616
728 99 813 49 80 904 65 161210 57
343 409 80 674 86 796 890 919 162125
379 419 543 669 73 702 32 67 163288
485 549 613 80 707 10 89 813 917
77 164028 111 45 53 602 772 899
960 165103 327 404 503 20 734 40
72 821 40 46 923 166168 268 305 89
65 658 72 801 948 167035 136 45 296
97 307 30 66 417 683 912 168258 376
452 643 751 59 849 66 905 28 72
98 169149 242 339 455 587 769 808
90 945 170040 180 258 387 505 714
812 48 88 940 68 171092 194 255 68
324 54 402 4 89 521 617 33 74 720
98 888 98 915 61 52 92 172038 59
309 41 497 594 95 644 706 62 93
847 923 173055 298 512 68 89 684 750
983 174068 236 502 36 48 604 713
52 94 175099 145 77 485 815 51 655
904 6 81 176025 182 279 305 452
533 605 177047 316 17 851 59 178048
62 67 92 128 33 357 420 47 530 601
717 27 876 179243 425 47 64 587 603
809 14 68
180150 52 232 51 75 364 412 54
550 628 39 50 742 79 840 63 181024
93 138 95 313 77 418 72 81 84 598
963 72 182007 34 100 201 12 433
513 91 610 71 707 11 810 27 41 183229
55 57 317 499 547 732 807 93 926
75 184167 250 76 328 35 541 57 914
93 888 97 99 907 185032 260 440 57
97 551 95 694 797 837 44 971 186054
82 105 666 973 98 187188 210 508
697 877 981 188088 23 391 436 69
632 41 91 720 38 870 85 92 909
189387 598 651 75 743 58 73 74 915
190043 82 204 455 91 611 719 949
191090 206 412 611 719 910 60 192017
80 205 429 503 84 622 40 73 847
62 78 904 193204 334 44 519 36 601
46 194002 73 80 150 216 653

### III ciągnienie

**Wygrane po 200 zł.**

274 557 59 716 1257 329 551 2135 251
454 690 809 907 3016 306 406 19 42 815
95 4115 386 5035 36 102 278 433 560
724 887 920 6274 780 86 7072 222 8004
213 384 680 861 950 9037 146 67 380
416 824 10234 11017 543 18 76 769
12115 517 43 831 13243 92 655 141 [illegible]4
385 860 68 911 15135 386 748 97 828
32 16084 417 706 42 17057 137 230 410
639 18041 157 292 19475 760 66 833
20295 469 594 621 850 71 977 21063
142 549 647 803 22062 114 235 405 787
97 874 938 23286 392 835 24065 245
25443 81 652 26453 546 63 628 628 934
27245 301 660 767 79 849 994 28174 323
600 975 29265 70 300 779 30065 358
756 875 939 93 31042 170 576 720 24
970 32263 780 33438 523 95 712 803 11
34529 30 84 752 894 35213 384 97 735
67 35894 984 37334 942 38209 473 739
58 39131 253 447 501 724 807 907.
40018 465 981 41415 786 804 20 954
84 42495 521 58 643 711 94 850 967
43120 424 504 38 653 79 85 840 59
44506 34 619 970 45105 226 598 728
46346 429 682 963 47286 323 94 829
48236 611 83 919 49090 160 221 77 476
948 50397 470 691 883 51088 206 24 30
77 90 476 902 23 54 52020 217 102 451
53005 103 262 378 486 512 815 42 54079
95 292 327 42 437 545 701 62 968
55010 159 253 105 6 548 856 82 56035
53 141 712 926 57068 112 405 65 576
58037 169 633 59023 525 89 608 75 83
737 925 60352 61090 669 802 75 62030
101 35 521 88 63376 64202 388 417 31
551 612 16 87 702 817 920 64 65 65249
541 702 815 66235 309 95 647 820 67121
272 738 93 68178 400 39 46 79 702 53
830 69311 77 70146 38 454 71405 553
59 72 79 652 740 76 72106 833 [illegible]
73019 261 301 24 806 74411 590 75[illegible]
85 76312 [illegible]
78037 [illegible]
679 78 [illegible]
89 81[illegible]
83208 [illegible]
545 84[illegible]
86255 [illegible]
589 78 [illegible]
79 428 [illegible]
91059 [illegible]
744 94019 89 195 335 513 630 33 48 1[illegible]
19 23 95056 501 50 644 32 96033 85 138
208 39 [illegible]
664 735 83 761 97048 138 47 52 569 [illegible]
100014 333 418 735 821 40 229 44 261
400 68 332 789 90 845 102071 130 227

69 325 452 41 575 743 802 931 103136
540 628 958 104088 220 22 392 647 857
105 35 66 593 884 106325 460 566 627
936 107075 902 108181 607 12 889
109326 524 110009 39 397 424 636 778
858 111194 579 848 70 905 38 112062
811 991 113134 87 542 619 68 114125
634 115391 578 802 3 48 58 116084 138
60 72 449 989 117009 46 183 252 300
22 577 637 797 884 118071 83 95 131
336 65 556 86 614 862 119234 398 497
628 758 897 930
120055 150 327 438 58 121394 418
793 921 47 122015 155 84 326 71 605
934 73 123031 279 591 124127 125173
245 327 474 716 31 813 955 126005
302 770 971 127225 96 128087 203 26
479 532 611 37 794 852 959 129215
440 753 911 130134 493 811 24 52 60
95 131101 53 289 317 53 728 970 99
132119 923 69 133545 800 134015 149
135114 67 82 263 311 28 409 608 28 36
846 980 136189 385 748 898 137041 413
835 913 138941 62 138 262 356 512 63
893 139077 234 566 606
140283 364 96 714 41 837 141251
311 446 513 30 35 860 142258 525 683
774 844 931 143291 421 536 91 620
144187 145235 320 436 74 502 91 841
931 146018 113 382 520 744 147225
401 5 545 148485 149050 194 343 622
150203 78 466 983 151005 36 118 377
515 23 69 699 700 152245 68 346 421
25 546 91 153242 53 336 814 17 154206
14 59 363 559 805 916 155216 65 519
156007 199 330 51 745 857 157587
158308 40 497 159170 93 98 372 593
61 606 50 788 160079 282 644 782 89
161011 453 82 768 808 913 19 162185
380 922 52 163163 395 446 504 164006
155 246 806 20 165012 436 666 842
166229 167109 67 168081 140 223 60
91 97 365 94 524 52 894 169479 626
894 170020 26 102 360 931 171020 495
654 877 84 172138 462 569 173018 435
70 815 949 174244 369 785 175254 716
876 989 91 176015 108 77 177088 191
355 877 918 178179 295 511 701 825
36 70 85 946 179415 702 86
180138 95 846 59 181148 225 765
839 182176 96 252 58 486 630 183161
377 664 184179 348 812 918 48 185003
245 66 306 474 699 726 186010 28 483
851 968 187153 545 603 31 1886[illegible]
189523 82 723 190727 191125 220 348
416 646 852 80 192074 245 591 739
56 193122 329 470 194243 933

### IV ciągnienie

**Główne wygrane**

Stała dzienna wygrana 30.000 zł padła na nr. 114191.

*Po 10.000 zł.* — 13741 25472 85108 148731.

*Po 5.000 zł.* — 8565 35085 89393 114698 146808.

*Po 2.000 zł.* — 153 21842 40647 43552 67393 74972 104167 105288 106245 111584 121967 146501 155942 177011 178752 181879 186923.

*Po 1.000 zł.* — 2915 11466 13894 18800 21965 22316 31743 33997 46646 50607 53524 59013 65040 66455 73204 76895 76957 77312 80522 92116 95602 97677 97796 105289 111142 118230 118737 122004 130357 130553 133535 143358 145948 148754 149427 149506 152745 157673 161045 163937 164012 169544 172986 174534 174714 182686 185828 187550 188779 192557.

**Wygrane po 200 zł.**

119 235 458 524 1462 843 995 2097
581 3012 266 901 90 4413 938 5574
665 735 882 967 6160 87 683 981 7245
879 400 769 833 8466 606 724 844 64
9064 531 610 964 10398 447 554 362
11005 450 608 12225 497 751 13091
200 12 392 456 720 14126 839 930
15061 402 629 723 919 16672 956
17093 114 200 662 18224 31 94 419
71 588 90 676 19356 600 720 879
20515 23 21119 51 301 82 421 25
69 801 16 22302 714 958 23336 493
529 722 24398 979 25069 130 278 364

419 583 685 777 958 26216 657 828
900 92 27037 101 398 785 28295 368
635 59 93 747 889 29195 440 78 552
639 94 30216 60 86 338 443 72 95 519
845 943 31014 479 973 32155 274 790
[illegible] 89 33134 428 609 34040 553 3513[illegible]
236 383 484 97 617 65 36017 489 552
764 872 37205 17 65 [illegible]93 65[illegible] 827 99
923 38049 39557 691 731
40019 61 315 38 723 41046 53 352
659 727 42206 537 82 718 828 87
43054 491 920 44115 221 486 588 719
966 45529 46366 420 752 47108 696
857 48075 107 437 564 49557 60[illegible]
[illegible] 86 51007 16 19 722
940 94 52026 624 74 53292 420 629
54030 557 607 55320 702 9 72 834 97
985 56043 57 992 57197 419 31 50 929
58622 59007 268 859
60040 592 956 61250 53 440 96 734
48 810 95 995 62026 760 933 63082
230 93 394 65725 53 74 845 66109
224 626 50 67500 692 99 881 921
68198 249 79 420 684 729 8[illegible] 975
69191 208 70047 71063 87 96 382 459
507 753 [illegible]2 95 72133 711 960 [illegible]
813 462 606 74587 648 741 893 75332
445 901 67 76932 77006 226 548 71
622 768 808 930 46 75 78071 347 638
79485 538 610 734 858
80540 682 890 81052 82 618 96
8[illegible]96 455 83131 372 585 96 942
53 84042 [illegible] 293 704 823 85188 25[illegible]
704 8 93 962 97 86167 691 87081 621
88040 92 94 156 234 722 89054 275
850 91356 92029 78 90 515 608 772
842 93210 [illegible] 94119 260 872
64 599 647 96408 39 672 97010 60 196
98178 365 591 929 99113 94 523 64
772 942
100639 74 101282 517 675 91 864
102215 494 524 646 749 825 103023
232 730 104131 44 226 344 678 724
105243 377 106374 482 822 107051
365 74 88 734 108153 282 358 425 629
909 109179 80 248 921 29 110037 59
296 425 84 500 111160 387 649 112274
600 854 113165 529 70 671 963 96
114081 111 55 376 96 603 899 989
118 21 455 521 951 116083 259 117435
51 598 118109 227 316 745 119091 320
426 828.
120036 118 244 55 419 121037 65
160 285 395 536 122184 430 75 583
725 42 927 123064 241 651 86 79[illegible]
919 83 124840 72 488 635 935 125133
280 809 401 126106 446 602 702 67
127109 999 128048 202 420 31 29025
664 750 906 70 130379 82 444 544
823 979 131330 546 668 998 132036
55 140 214 852 133181 256 507 621
743 134177 310 627 863 970 135152
86 484 724 822 136570 728 92 137574
649 59 773 38 850 138396 909 139051
243 440 523 33 666.
140465 692 731 141148 52 281 742
997 142025 326 708 143276 424 894
963 144563 602 801 65 145094 147 71
441 79 146273 498 546 887 147203 4
357 82 148156 99 400 717 32 41
149275 475 688 150054 218 694 894
151150 522 701 891 152239 487 520
153063 134 98 522 40 685 753 154538
618 735 36 155277 808 10 156173 291
157074 90 114 274 342 404 641 707
937 158514 676 958 159003 141 314
440 537 626.
160256 332 793 990 161268 85
162077 314 76 868 962 73 163156
164050 55 739 821 165062 156 99 276
166083 552 167037 553 867 168132 77
338 614 725 58 169301 693 902 170294
345 434 684 710 38 909 14 98 171211
479 172058 791 829 938 173101 84
262 349 565 661 709 38 174280 93
473 656 740 805 175 338 411 555 673
973 176165 276 401 582 610 177223
492 178337 653 794 911 65 179093
163 200 420 726 66 97 938 52.
180046 213 20 471 573 886 181145
850 182087 245 312 451 795 858 950
183102 400 671 701 987 184279 415
639 739 94 97 929 185713 956 186394
400 5 716 819 187176 241 362 485
579 188360 537 54 74 762 93 189199
312 190 213 99 581 88 683 914 191094
275 494 670 192025 143 377 99 650
80 752 800 193147 228 47 391 648
87 706 194294 362 837.

# Rzezacy rytualni w Łodzi

## mają pensje wyższe od rabinów

ŁÓDŹ, 20. 1. (Tel. wł.). — W kołach gminy żydowskiej w Łodzi aktualną stała się sprawa rytualnych rzezaków, ale nie w perspektywie niehumanitarnego i zbytecznego ich rzemiosła, tylko spowodu ich wysokich płac, które zarząd gminy chce obniżyć.

Mianowicie, jak wiadomo, łódzki urząd wojewódzki zażądał od łódzkiej gminy żydowskiej obniżenia cen rytualnego uboju bydła o 40 proc. Obniżenie to musiałoby pociągnąć za sobą znaczną redukcję także pensyj rzezaków. Okazuje się jednak, że rzezacy łódzcy, którzy otrzymują pensje w wysokości 800 — 1000 zł. miesięcznie, czyli znacznie więcej, niż rabini, oświadczyli kategorycznie, że nie zgodzą się na żadną redukcję płac.

Sprawę tę załatwiono jednak częściowo w ten sposób, że większość rady gminy żydowskiej postanowiła obniżyć cenę uboju sztuki bydła z 7 na 6 zł., a tem samem zredukować pensje rzezaków o 5 — 20 proc.

Ponieważ jednak i po tej obniżce pensyj rzezaków dochód gminy żydowskiej z uboju rytualnego obniży się o 130.000 zł., żydzi mocno skonsternowani są zarządzeniem województwa i starają się u władz o przywrócenie cen od uboju.

# Strażnicy niemieccy zapolowali

## na uciekiniera w Polsce

KATOWICE, 20. 1. (tel. wł.).— Onegdaj wieczorem dwóch niemieckich strażników granicznych z posterunku Zabrze-Poręba w pościgu za uciekającym na teren polski obywatelem polskim Karolem Złośnikiem z Czarnego Lasu, strzelili kilkakrotnie w kierunku granicy polskiej.

Jak informują naoczni świadkowie, strażnicy niemieccy nie zaprzestali strzelać, jakkolwiek Złośnik znajdował się już na terenie Polski. Postrzelony on został ciężko w klatkę piersiową i po kilku minutach wyzionął ducha.

Strażnicy niemieccy tłumaczyli się przed władzami, że zabity był oddawna poszukiwanym przemytnikiem. W związku z tem odbędzie się na miejscu wizja lokalna przy udziale przedstawicieli władz niemieckich i polskich.

**ABC SPORTOWE**

# Liga przeciwko karencji

## i autonomji sędziów

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie ligi piłkarskiej. Przewodniczył obradom dr. Obrubański. Zagaili obrady prezes ligi, płk. Żołędziowski.

**DNIE LIGOWE.**

Po załatwieniu zmian statutowych, rozpoczęła się dyskusja nad terminarzem rozgrywek ligowych. Przyjęto zasadę t. zw. dni ligowych. W tych dniach wszystkie kluby ligowe rozgrywają mecze o mistrzostwo. Chodzi o to, aby na przyszłość unikać straty terminów, powstających przez rozgrywanie jedynie 2-ch lub 3-ch spotkań w niektóre niedziele.

Rozgrywanie meczów pierwszej i drugiej rundy na jednem boisku, uznano za niedopuszczalne.

Początek rozgrywek ustalono na pierwsze dni kwietnia. Pewne zastrzeżenia w tej sprawie wysunęła Pogoń, ze względu na to, że we Lwowie zima trwa bardzo długo. Inne kluby jednak uważały, że sezon musi być rozpoczęty jak najwcześniej.

**NIE BĘDZIE ROZGRYWEK JESIENNO - WIOSENNYCH.**

Wniosek Legji o wprowadzenie, zgodnie z zaleceniem Polskiego Związku Piłki Nożnej, systemu rozgrywek jesienno - wiosennych odrzucono. Za tym wnioskiem wypowiedziały się jedynie Legja, Pogoń i Warszawianka. Wszystkie inne kluby zgodziły się z wywodami przestawiciela Warty, dyr. Kuczyką, że przerwa wiosenna zrujnowałaby kluby ligowe.

**PRZECIWKO AUTONOMJI SĘDZIÓW.**

Burzliwą dyskusję wywołała sprawa sędziowska. Zarzucono z wielu stron sędziom stronniczość w prowadzeniu zawodów. Płk. Żołędziowski oświadczył, że posiada list Cracovii i szereg dokumentów w tej sprawie.

Po replice delegata P. K. S. Mosińskiego, wypowiedziano się przeciwko autonomji sędziów. Przeciwko autonomji sędziów głosowały tylko trzy kluby, za autonomją — dwa kluby, reszta wstrzymała się od głosowania.

**ZA ZNIESIENIEM KARENCJI.**

Długą dyskusję wywołał również wniosek Legji o utrzymanie karencji. Przy tej okazji wyszły najaw różne brudne sprawy, tyczące się stosunku graczy do klubów i t. d. Niektórzy delegaci wprost zarzucali Legji, że chce ona drogą karencji utrzymać teroryzujący klub graczy.

Ostatecznie wypowiedziano się za zniesieniem karencji. Cztery kluby głosowały za tą uchwałą, trzy — przeciwko, a reszta wstrzymała się od głosowania.

**CRACOVIA POZOSTANIE POZA LIGĄ.**

Wniosek Pogoni o utrzymanie Cracovii w lidze, został w tajnem głosowaniu odrzucony. Bano się precedensu na przyszłość. Pozatem wniosek podobny jest równoznaczny ze zmianą statutu, zatem musiałby skupić 3/4 głosów. Tymczasem za wnioskiem Pogoni wypowiedziała się większość zwyczajna (5 klubów za, 4 — przeciw), zatem wniosek upadł.

Ustalono, że po zakończeniu rozgrywek do klasy A spadnie jeden klub, na którego miejsce wchodzi również jeden klub.

**SPRAWA KAR.**

Uchwalono następnie wniosek Pogoni o niedarowaniu kar, ze względu na to, że darowanie kary niektórym graczom daje powody czy możliwości faworyzowanie niektórych klubów czy graczy. Wniosek został uzupełniony poprawką Ł. K. S., że kary muszą być ogłoszone najdalej w 16 dni po meczu, aby uniknąć, jak to nieraz było półrocznego śledztwa nad jedną sprawą.

Nowe władze ligi wybrano jak następuje:

Prezes - nadinspektor Juljan Geib, wiceprezes I — mjr. Kępski, wiceprezas II — kpt. Kubin, sekretarz — Drewniak, zastępca sekretarza—Bergthal, skarbnik — Rekita, zastępca skarbnika — Wydrych. Członkowie zarządu: dr. Tyozka i dr. Lustgarten.

Wydział Gier i Dyscypliny: pp. Schmidt, Wolanin, Ejsmont, kpt. Machinko, Lipka i red. A. Szejnach.

Komisja Rewizyjna: kpt. Gawroński, Konopka, kpt. Słoniewski, kpt. Partyka i Mosin.

Doradcą lekarskim Ligi został dr. Luksemburg. Kapitanem związkowym — p. Przeworski.

Na walne zebranie PZPN wybrano jako delegatów ligi: płk. Żołędziowskiego, red. Obrubańskiego, Rybarczyka i Donnerstaga. Stałym delegatem ligi do PZPN został płk. Żołędziowski, któremu zarazem przyznano jedyną honorową odznakę PZPN.

# Skoda wygrała z I. K. P. 11:5

Wysoka stawka meczu: rozgrywka o drużynowe mistrzostwo Polski, ściślej zaś mówiąc o wicemistrzostwo, gdyż mistrzem będzie napewno Warta poznańska — ściągnęła do cyrku stołecznego tłumy widzów, którzy mieli okazję emocjonować się do ostatniej walki spotkania Skody warszawskiej z łódzkim I. K. P. Obaj przeciwnicy ponieśli ostatnio wysokie porażki z Wartą (Skoda 4:12, I. K. P. 2:14), toteż wynik meczu nie był zgóry przesądzony, aczkolwiek szanse większe na zwycięstwo miała drużyna warszawska. Wynik meczu 11:5 na korzyść Skody.

## Warta — IKB 8:8

Drugi mecz o drużynowe mistrzostwa Polski, w boksie rozegrany pomiędzy Wartą (Poznań) i IKB (Świętochłowice), zakończył się wynikiem 8:8.

# Puhar P. Prezydenta R. P.

## zdobył rtm. Skupiński

W niedzielę rozegrano w Zakopanem główny konkurs zimowych zawodów konnych o puhar wędrowny Pana Prezydenta R. P. Do tego konkursu stanęło około 20 jeźdźców.

Pierwszą nagrodę o puhar wędrowny zdobył rtm. Skupiński (8 p. Strzelców Konnych) na Promeniu—0 punktów karnych. 2) por. Cuber (20 p. ułanów) na Oberku 2 i trzy czwarte punktów; 3) kpt. Dąbski - Nehrlich (7 DAK) na Przybyszu — 4 i dwie czwarte pkt.; 4) por. Nagórski (7 DAK) na Anitrze — 5 pkt.; 5) kpt. Mrowec, 6) por. Rojcewicz, 7) por. Turaszwili, 8) por. Męczarski.

# Gedania zwycięża w Królewcu

## Tragiczna śmierć na meczu

W Królewcu odbyło się spotkanie bokserów polskiego klubu sportowego z Gdańska „Gedania" z królewieckim klubem „Prussia Samland", zakończone zwycięstwem Gedanji w stosunku 9:7. Sukces Gedanji zasługuje z tego względu na uwagę, że w zwyciężonej drużynie niemieckiej, najlepszej drużynie Prus Wschodnich znajdowało się 6-ciu zawodników reprezentacyjnych Prus.

Podczas meczu zaszedł tragiczny wypadek: jeden z widzów 45-letni kupiec Prang, prawdopodobnie wskutek zemocjonowania się meczem, dostał ataku sercowego i zmarł na sali.

# Krwawa zemsta

## po zwolnieniu z więzienia

Do mieszkania Stanisława Traczyka, (Grójecka 65) robotnika, wtargnęło 2-ch mężczyzn, z których jeden wyjął rewolwer i odezwał się do Traczyka: „Za to, żeś nas wsypał, wszystkich tu wymordujemy!". To tych słowach drugi mężczyzna wyjął nóż sprężynowy, poczem obaj rzucili się na Traczyka, bijąc go rękojeścią rewolweru i trzonkiem noża. Następnie napastnicy zaczęli demolować mieszkanie.

Gdy w obronie męża stanęła żona, Janina, jeden z napastników uderzył ją imbrykiem w głowę. Na krzyk Traczyków nadbiegł Franciszek Włodarczyk, (Kaliska 3) który wyrwał nóż jednemu z awanturników, poczem obaj rzucili się do ucieczki, porzucając rewolwer. Policjant ujął obu sprawców najścia i przeprowadził do XXIII-go komisarjatu, gdzie okazało się, iż są to: Antoni Sadowski i Feliks Kacap, (obaj zam. we wsi Jeżewice, pow. warszawskiego). Po spisaniu protokułu, Sadowskiego i Kacapa odesłano do urzędy śledczego. Traczykową, która odniosła ranę ciętą lewego policzka, opatrzył lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

Sadowski i Kacap siedzieli 6 tygodni w więzieniu, skąd na mocy amnestji, przed kilku dniami zostali zwolnieni i skorzystali z tego, aby załatwić swe porachunki z Traczykiem.

# Klub kynologów

TORUŃ, 20.1 tel. wł.). Toruński Klub Kynologów (hodowców psów) odbył swoje doroczne walne zebranie. Klub ten dobrze się rozwija i liczy teraz 94 członków. W r. ub. Klub urządził dwa kursy tresury psów, wyścigi psów oraz konkurs „Pani i jej pies". Imprezy te bardzo się udały. Wybrano nowy zarząd, na którego czele ponownie stanął dr. Schwartz.

# Magnetyczne kostki i cynkowane karty

## Nowoczesna technika na usługach szulerów

Zdobycze techniki niezawsze służą celom godziwym. Potrafią je wykorzystać także rozmaite zbrodnicze żywioły.

W Ameryce, owym klasycznym kraju zorganizowanych zbrodniarzy, istnieją oczywiście specjalne fabryki, które usiłują wszechstronnie zadośćuczynić potrzebom tego rynku.

Ciekawe światło na ten przemysł szulerski rzuca katalog firmy nowojorskiej Mason & Co, który wpadł w ręce policji razem z bagażem pewnego szulera zawodowego. Jest to wcale pokaźna broszura, obejmująca około 1000 numerów. Klienci domu Mason & Co rozproszeni są po całym świecie. Znaleźć ich można zarówno w tanich barach, kawiarniach i salach bilardowych, jak w fumoirach wielkich parowców transatlantyckich i hallach luksusowych hoteli. Wszędzie, gdzie idzie gra, gdzie padają kostki i dzielą się karty, tam są odbiorcy firmy Mason & Co.

Jeden z pierwszych numerów katalogu poleca pomysłowy aparat za cenę 300 dolarów, składający się z silnego elektromagnesu, 12 m. kabla, akumulatorów oraz garnituru kostek magnetycznych. Aparat zmontowany być może w mig pod stołem i pod gwarancją kieruje kostkami tak, że padają według życzenia. Dla słabszych finansowo szulerów są tam kostki magnetyczne po cenie 4 do 20 dolarów. Nr. 627 katalogu opisuje kostkę, zapomocą której rzucić można zależnie od potrzeby numer niższy lub wyższy.

Dla oszustów karcianych Mason & Co wypuścił szereg rozmaitych reflektorów. Małe lusterko, umieszczone pod talją kart w czasie dzielenia ich, zdradza kartę przeciwników. Za 75 dolarów nabyć można aparat, którego lustro znika w rękawie, o ile jest niepotrzebne. Reflektor w pudełku od zapałek pozostaje na stole, nie zwracając niczyjej uwagi. Pierścionek z małem lusterkiem po stronie wewnętrznej dłoni kosztuje 5 dolarów.

Dalej zawiera katalog opisy kart cynkowanych wszelkich formatów, wykonań i wzorów, przyjętych w fabrykacji. Drobne nieregularności na odwrotnej stronie kart informują wtajemniczonego o karcie przeciwnika. Są tam także karty świecące. Na stronie zewnętrznej karty znaczone są literami 5 cm. wysokiemi. Farba tych liter dostrzegalna jest atoli tylko przez specjalne okulary. Inne talje posiadają specjalnie wygładzone asy, tak że wtajemniczony każdej chwili wyciągnąć potrafi asa.

Silnym popytem cieszy się wśród szulerów widocznie także sposób, zapomocą którego usunąć można niepostrzeżenie czeki, monety, karty i t. d. Przed grą naciera się wewnętrzną stronę dłoni pastą lub płynem, które powodują, że przedmioty przylegają do dłoni suchej czy wilgotnej. Środek ten posiada specjalne znaczenie przy dzieleniu kart, gdzie idzie o to, żeby daną kartę odpowiednio uplasować.

W katalogu firmy Mason & Co jest jeszcze mnóstwo innych artykułów, ułatwiających szulerom wykonywanie ich zawodu.

# Mae West nr. 2

## Sensacyjny ślub w Hollywood

W tych dniach miało Hollywood swą małą sensację. Wyjątkowo chodzi tym razem nie o rozwód, lecz o małżeństwo, o małżeństwo, które początkowo omawiane było w różnych kombinacjach. Najpierw sądzono, że Mae West wychodzi za Garry Coopera, gdyż pewnego słonecznego poranka zimowego, przybyła Mae West samochodem swym do urzędu stanu cywilnego. Z drugiego auta, które zajechało za pierwszem, wyskoczył Garry Cooper, ulubieniec miljona kobiet.

Przechodzący zatrzymali się i grupa ludzi ciągle się powiększała. Policjanci zamiast wzywać do rozejścia się, więcej interesowali się tem, by dotrzeć do pierwszego szeregu i zobaczyć sławną gwiazdę. Mniejsza o to, którą, skoro ludzie stoją i czekają, to znaczy że musi być jakaś bardzo bardzo ważna.

Mae West zniknęła w urzędzie, a Gary Cooper wraz z nią. Poczęły nadjeżdżać samochody jeden za drugim, przepełnione wybitnymi filmowcami. Tłum krzyczał: „Niech żyje Greta Garbo", a mała statystka, tak bardzo podobna do słynnej divy, uśmiechała się uszczęśliwiona.

Potem przez jakiś czas nic się nie działo przed urzędem stanu cywilnego, a potem zjawiła się Mae West w czarnej jedwabnej sukni, z bukietem białych lilij w ręce. Za nią szedł arcysympatyczny młody człowiek w żakiecie. Tłum szalał. Mae West miała minę cokolwiek zalęknioną, a młody człowiek starał się patrzeć bardzo poważnie.

W tem nagle jeszcze jedna Mae West wyszła z bramy urzędu, a obok niej ukazał się roześmiany Gary Cooper. — Czyżby dwie Mae West wyszły zamąż? A może sobowtór jej jest świadkiem ślubu prawdziwej? Czy też rzecz ma się odwrotnie? Fotoreporterzy, od paru chwil znajdowali się na miejscu. Aparaty poczęły trzaskać. Wszyscy fotografowali pierwszą Mae West. Potem całe towarzystwo wsiadło w auta i odjechało po kilku dniach dopiero wyjaśniła się cała historja.

Zamąż wyszła Mae West numer dwa, za sekretarza Gary Coopera, który również jest jego sobowtórem. Załatwia on nie tylko całą korespondencję swego szefa, ale również bierze za niego miarę u krawca. Inne natomiast stanowisko, więcej samodzielne zajmuje jego żona. Nazywa się Helena Halbroock. Jest ona siostrą bliźniaczą Mae West. Ze względów zawodowych nie wypada powiedzieć, że jest młodsza. Do jej zawodu należy brać udział w takich próbach, gdzie robi się doświadczenia z działaniem światła i t. p., tam gdzie rola Mae West jest zupełnie pasywna. Natomiast gdy operator zaczyna kręcić, zjawia się tamta druga.

Od dnia małżeństwa jednakże Mae West nr. II zmieniła zawód. Nazywa się obecnie, po mężu Eugenjuszowa Henderson. Mr. Eugenjusz jest — jak wspomnieliśmy — drugiem ja Gary Coopera. Jest to jego zawód główny. — Może być, że po udałych fotografjach w czasie ślubu, Mae West nr. II stanie się słynną aktorką filmową, jak jej siostra. W Hollywood jest wszystko możliwe.

### W ojczyźnie tanga

# Nowoczesne tańce na indeksie

## W Buenos Aires króluje... kadryl

W stolicy Argentyny, Buenos Aires, jednem z najpiękniejszych miast świata, życie towarzyskie nosi dziwny, zupełnie odrębny charakter, niż gdzieindziej. W ojczyźnie tanga, które stąd rozpoczęło triumfalny pochód po całym świecie, nowoczesne tańce znajdują się na indeksie i są prawie że zabronione. W Argentynie nie zapomniano bowiem, o czem w innych stolicach świata nie wiedzą, że tango zrodziło się tutaj w najgorszych spelunkach portowych.

Życie towarzyskie stolicy Argentyny znajduje się poniekąd na poziomie r. 1860. Surowe przepisy obyczajowe, które zezwalają jedynie na najskromniejsze tańce wirowe, krępują jego swobodny rozwój. Kto z młodą damą z towarzystwa pokaże się kilkakrotnie, dwa lub trzy razy na ulicy, zobowiązany jest ją poślubić. Gdyby się wzbraniał, zawikłałby się w krwawe porachunki z bratem lub ojcem „skompromitowanej" panienki.

Najpopularniejszym i najżywszym tańcem dobrego towarzystwa jest kadryl.

Taki stan rzeczy trwał w Buenos Aires doniedawna, kiedy nagle pojawił się Don Felipe. Właściwie nazywał się on Filipowicz i był kiedyś oficerem austrjackim. do Buenos Aires przybył z gorącą chęcią życia i użycia, ujmującą powierzchownością i z kilku dobrze skrojonemi garniturami. Nie mówił wprawdzie po hiszpańsku, ale francuszczyzna jego odznaczała się świetnym akcentem paryskim. Nic to dziwnego zresztą, przez dwa lata piastował odpowiedzialny urząd drugiego pomocnika naczelnego portjera w dużym hotelu paryskim.

Ostatnie swoje pieniądze wydał na kartę członkowską wytwornego klubu tenisowego, a niebawem, kiedy rozpoczął się sezon karnawałowy, zdobył sobie sławę najlepszego wodzireja, rozrywanego przez koła towarzyskie stolicy Argentyny. W krótkim czasie stał się niezbędny i wogóle nie pomyślenia był bal, na którym Don Felipe nie grałby pierwszych skrzypiec.

Corocznie odbywa się w Buenos Aires wielki bal na rzecz ofiar częstych w Argentynie powodzi. Spowodu kryzysu jednak wpływy z balu coraz bardziej się zmniejszały. Lecz w tym roku Don Felipe wpadł na świetny pomysł. Dotychczas grupowały się pary ściśle według pozycji towarzyskiej. Don Felipe obalił ten zwyczaj. Na bal sproszono sławnych artystów dramatycznych, śpiewaków, aktorów filmowych, bokserów, toreadorów jako gości honorowych. A potem odbyła się licytacja partnerów zabawy.

### Na stole chirurgicznym ze słuchawkami na uszach

# Radjo zabezpiecza pacjenta przed szokiem

## Sensacyjne eksperymenty szwajcarskiego lekarza

Zastosowanie audycyj radjowych, zwłaszcza muzycznych, w rozmaitych dziedzinach życia, nietylko jako rozrywki, ale również w celach utylitarnych, zatacza coraz szersze kręgi. Wielka łatwość w uzyskaniu odbioru jednej z niezliczonych radjostacyj nasunęła pomysły, aby ten dar „z powietrza", czy raczej z eteru, wyzyskać jaknajwszechstronniej.

A więc hodowcy bydła mlecznego robili próby z zakładaniem głośników w oborach. Stwierdzono podobno, że miła muzyka podczas trawienia pokarmu i dojenia wpływa tak dodatnio na krowy, iż dają znacznie więcej mleka.

Ostatnio w Polsce za przykładem innych krajów podjęto akcję dawania audycyj radjowych na salach pracy niektórych zakładów przemysłowych. Ma to tak uprzyjemniać i ułatwiać zmechanizowaną pracę, iż usuwając objawy zmęczenia powoduje wzmożenie wydajności robotników.

Teraz znów donoszą z Szwajcarji o eksperymentach radjowo - chirurgicznych d-ra Rusca z Locarna. Lekarzowi temu chodziło o to, by jakoś odwrócić uwagę chorego i nie pozwolić mu słuchać odgłosów dokonywanej na nim operacji w wypadkach stosowania nie narkozy, tylko miejscowego znieczulenia. Szok psychiczny przy tego rodzaju operacjach bywa niekiedy bardzo silny i utrudnia leczenie.

Dr. Rusca próbował więc nakładać operowanemu pacjentowi słuchawki, dobierając odpowiedni do jego upodobań program muzyczny. Dzięki temu pacjent jest nietylko całkowicie izolowany od sali operacyjnej (wzrokowo jest też izolowany zapomocą specjalnego ekranu), ale zamiast przeżyć przykrych otrzymuje szereg przyjemnych wrażeń.

Wyniki tych eksperymentów, dokonywanych już jakoby na 2.400 chorych, mają być bardzo zadawalające.

(Q—q).

### Specjalna wyprawa szwedzka

# Poszukuje płk. Fawcetta

Przed dziesięciu laty zaginął pułkownik Fawcett, angielski badacz, który udał się do Brazylji w celu odszukania terenu antycznego miasta, mającego świadczyć, jak twierdził pułkownik, że cywilizacja w Południowej Ameryce istniała znacznie wcześniej od egipskiej.

Od chwili zaginięcia pułkownika kilku podróżników starało się wyjaśnić tragiczną zagadkę, lecz wiadomości przywiezione przez nich były zupełnie sprzeczne.

Ażeby ostatecznie wyświetlić tajemnicę, wyjeżdża ze Szwecji wyprawa naukowa do Ameryki Południowej pod kierownictwem Arne Arbin. Czas trwania ekspedycji przewidywany jest na 4 lata. Ma ona na celu również przeprowadzenie badań archeologicznych oraz etnograficznych w ośrodkach prehistorycznej cywilizacji.

Zygmunt Jurkowski 42)

# Księżycowe interesy

### Powieść

— Pani Urszuli nic nie jest, niepokoi się tylko o ciebie, kazała cię ucałować seredecznie...

Paweł świdrował ją oczami.

— Jakto, nic się nie stało, nic zupełnie? — pytał.

— Nic... tak Pawełku... nic. — wybąkała a widząc, że jej nie wierzy dodała z pośpiechem — uderzyła się tylko w rękę... ale to nic wielkiego. Doktór powiedział, że to szybko przejdzie...

Teraz był pewny, że Małgosia kłamie, zresztą nie mając w tem wprawy, robiła to bardzo niezręcznie. Ujął ją delikatnie za rękę i panując jak mógł nad nerwami przemówił, z pozornym spokojem.

— Małgosiu, widzę, że bujasz, to niema sensu, powiedz szczerze jak jest?

Małgosia milczała przez chwilę i widział, że mocuje się z sobą wewnętrznie, ale brak jej odwagi.

— Mów prawdę Małgosiu! — powtórzył z naciskiem.

— Widzisz Pawełku, pani Urszuli wtedy się nic nie stało... — zaczęła ważąc słowa ostrożnie — tylko później miała przykrości...

— Z Załkinem?

— Tak.

— Cóż takiego?

— Pobił ją....

Paweł zdrętwiał, przez chwilę leżał bez ruchu, nie mogąc się zdobyć na dalsze pytanie, zresztą Małgosia, która postanowiła już nie ukrywać niczego, mówiła dalej sama.

— Okropnie ją skatował, wiesz Pawełku, że trudno nawet o tem mówić...

— Nic, nic, mów! — zachęcił ją Paweł i zacisnął zęby.

— Najpierw rzucił się na nią i zaczął dusić, dostał poprostu furji, a potem bił ją i kopał aż straciła przytomność... co ci jest Pawełku! — krzyknęła widząc jego nagłą bladość. — E, widzę, że nie powinnam ci teraz tego mówić... jesteś chory...

— Opowiadaj. To bardzo ciekawe... — wykrztusił z trudem i zdobywał się na jakiś uśmiech wisielczy.

— Opowiem, muszę ci to opowiedzieć, bo przecież coś na to trzeba zaradzić. Otóż ten podlec maltretował ją pewnie dalej, choć była już nieprzytomna i uszkodził jej oko...

Paweł poderwał się na posłaniu, Małgosia przytrzymała go obiema rękami. Gdy już leżał nieruchomo, zdenerwowana tem wszystkiem, zaczęła wycierać oczy chustką i szlochać. Uspokajał ją, głaszcząc po włosach.

— Czy nie widzi na to oko? — spytał.

— Nie... nie widzi... — i tu poczciwa Małgosia rozpłakała się na dobre.

Paweł przymknął powieki; widząc, że cierpi bardzo, zaczęła go pocieszać.

— Doktorzy powiedzieli... (bo potem sprowadził doktorów), że będzie widziała... podobno znani specjaliści, więc chyba wiedzą co mówią... — mówiła, wycierając zapłakane oczy — ale teraz to... nie widzi...

— I tak w domu leży z tem okiem?

— Tak, ale od jutra będzie leżała w klinice, mają jej robić operację.

— I cóż na to Załkin?

— A nic. Nie pokazał się więcej, opuścił ją. Pani Urszula została sama.

ROZDZIAŁ VII

**W którym Paweł bierze na swoje barki ciężar ponad siły.**

Gdy Paweł mógł wstawać z łóżka i poruszać się zwolna, mając skrępowane jeszcze lewe ramię, Franio wpadł na dowcipny pomysł doradzając mu, ażeby dla zaczerpnięcia świeżego powietrza, wychodził na dach. Dał mu też klucz od strychu, skąd przez górny otwór wyłaziło się po drabinie na blaszaną pochyłość. Korzystając z tego udogodnienia, Paweł zabierał ze sobą książkę, bądź też gazetę i rozścielając na dachu koc, siadywał, oparty w cieniu komina. Rozciągał się stąd szeroki widok na wschodnią część miasta; widać było całą długość ulicy N. z kroczącemi figurami przechodniów, w dole sunęły pojazdy wielkości pudełka od zapałek, a nad wylotem ulicy biegnącej wdół, majaczył daleki krajobraz. Często zasnuty mgłą, niekiedy bardziej wyraźny pozwalał widzieć siną smugę lasów, płatki pól o barwie starego złota, malutkie domki i bielejący kościołek z wiodącą do niego dróżką. Wszystko to było ledwie widoczne i zacierając się w drganiu powietrza przypominało stary, spłowiały gobelin. Paweł bardzo sobie upodobał to miejsce i przesiadywał na dachu godzinami. Pewnego dnia, gdy leżąc patrzył w obłoki, usłyszał za sobą skrzypienie otwieranych drzwiczek, obejrzawszy się zdziwił się bardzo. Z otworu wystawała głowa Macieja, który po chwili wgramolił się na powierzchnię dachu podpierany z dołu przez Frania i niepewnie stąpając po blasze, zbliżył się do Pawła. Ucieszony niespodziewaną wizytą wyciągnął do niego rękę. Maciej szurgnął nogami w niezgrabnym ukłonie.

— Ładne miejsce wybrałeś do marzeń — rzekł rozglądając się dookoła.

— Właśnie, doskonale się tu odpoczywa, siadaj — zaprosił go Paweł, ustępując mu koca.

Maciej usiadł i nie odzywał się przez chwilę, nie wiedząc zapewne od czego zacząć, Paweł milczał również, odddając mu pierwszeństwo w wyborze tematu.

— Przyszedłem się dowiedzieć o twoje zdrowie — zaczął wreszcie — słyszałem, że miałeś wypadek.

— Tak, mam złamany obojczyk i oto czekam aż się zrośnie.

— Bolało bardzo?

— Owszem, pobolało i przestało, teraz już nie boli.

C. d. n.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 6.66.68 (redaktor naczelny), 6.66.68 (sekretarjat), 666.99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12 — 13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13556.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B. wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

**Ceny ogłoszeń:** za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie—1 zł., w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologja po 3 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Zgoda 1, tel. 691-56 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk   Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64   Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA